Nr 267. Kraków, Wtorek 13 Czerwca 1911. Rok XXX

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
z dwurazową „	38 „	19 „	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 koron	3 „ — „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy“** w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska 10.
Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. Dla rozmów **zamiejscowych 972.**
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników **A. Olszewskiego,** ulica Kilińskiego 2 i w **Biurze Piohna,** ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

NOWA REFORMA

NUMER POPOŁUDNIOWY.

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska. — Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — **W Przemyślu** Krug. — **W Jarosławiu** A. Amster. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż pojedyńczych numerów), I. Wollzeile 5 M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie a. M., Berlinie Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — **W Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, 61 Rue Rougemont.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz 15 h. — **Nadesłane** po 60 h. od wiersza. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

W przeddzień wyborów.

(Koresp. „N. Reformy“.)

Wiedeń, 12 czerwca.

Z 516 posłów ma być wybranych jutro 449, ponieważ, jak wiadomo, we wschodniej Galicyi i Dalmacyi, wybory główne odbędą się dopiero dnia 19 b. m. Mimo, że przypuszczalnie znaczna część wyborów rozstrzygnie się dopiero w ścisłych wyborach, to przecież wielka tajemnica wyborców jutro wieczór będzie już ogólnie znana. Dowiemy się, co wyborcy myślą, jakie jest ich usposobienie polityczne.

Liczba kandydatów wynosi, podług dokładnego obliczenia, 2470. Naturalnie, wielu jest kandydatów bez wszelkich widoków powodzenia. Obok kandydatów poważnych, popieranych przez organizacye i stronnictwa polityczne, występują oczywiście ludzie ambitni, kandydujący „na własną rękę“ i „własnemi nogami“, bez wszelkich szans, starając się „przekonywać“ wyborców pochlebstwami, teroryzmem lub innemi „ideowemi środkami“.

Liczba stronnictw wzrosła od czasu ostatnich wyborów, co jest bardzo niepokojącym objawem politycznym.

Podług „Neue Fr. Presse“ bierze udział w ruchu wyborczym 35 stronnictw, podczas gdy „W. Allg. Zeitung“ zliczyła 50 stronnictw, a z doliczeniem programów „dzikich“ wynosi ilość programów partyjnych 73.

Ciekawą jest statystyka kandydatów i stronnictw podług krajów koronnych:

Galicya	106 mand.	303 kand.	16 stronn.
Bukowina	14 „	40 „	10 „
Dolna Austrya	64 „	306 „	9 „
Górna Austrya	22 „	92 „	5 „
Styrya	30 „	187 „	12 „
Karyntya	10 „	33 „	4 „
Kraina	12 „	69 „	5 „
Tryest	5 „	16 „	4 „
Gorycya	6 „	15 „	5 „
Istrya	6 „	16 „	4 „
Tyrol	25 „	77 „	7 „
Przedarulania	4 „	12 „	3 „
Czechy	130 „	741 „	19 „
Morawy	49 „	283 „	17 „
Śląsk	15 „	52 „	13 „
Dalmacya	11 „	28 „	6 „

Najwięcej stronnictw mają zatem Czesi, bo 19, na Bukowinie zaś przypada prawie na każdego posła jedno stronnictwo. Najwięcej kandydatów postawili socyaliści, bo 347, po nich przychodzą chrześcijańsko-socyalni z 239 kandydatami.

Wybory w Wiedniu.

(Telefonem.)

Wiedeń, 13 czerwca.

Wybory rozpoczęły się tu o godzinie 6 rano i trwać będą do godziny 5 po południu. Dotąd odbywają się wybory wszędzie spokojnie. W lokalach wyborczych zjawili się pierwsi w wielkiej liczbie konduktorzy i motorowi tramwajów.

Dzienniki, odpowiednio do stronnictwa, do którego należą, omawiają fakt i znaczenie dzisiejszych wyborów. „N. Fr. Presse“ wskazuje na upadek partyi chrześc.-socyalnej, który objawił się już w akcyi wyborczej, a może też objawi się i w wyniku wyborów. W każdym razie chrześcijańsko-socyalni nie mieli jeszcze wyborów w Wiedniu i w Dolnej Austryi w tak groźnych i ciężkich warunkach.

Ze wszystkich stron nadciąga na nich burza, nietylko od przeciwników, ale i z własnych szeregów z powodu korupcyi i zgnilizny, jaka zapanowała w partyi. Jeżeli mimo to okręt ich zawinie do portu, to w każdym razie z bardzo połamanymi masztami.

„Die Reichpost“ natomiast wzywa wszystkich zwolenników partyi chrześc. socyalnej do głosowania na kandydatów tej partyi, celem uwolnienia Wiednia od oblężenia, przypominającego oblężenie Turków.

Organ frondy partyi chrześcijańsko-socyalnej „Deutsches Volksblatt“ wzywa do oczyszczenia szeregów partyi i usunięcia z niej wszystkich zwolenników Gessmanna. Dziennik ten przynosi w końcu nowe rewelacye o różnych sprawach konspiracyjnych przywódców partyi i dzisiejszych kandydatów.

Jednym z najciekawszych okręgów wyborczych Wiednia jest okręg w dzielnicy XVIII., gdzie kandyduje ks. Lichtenstein przeciw kandydatowi urzędniczemu Waberowi. Jest bardzo możliwe, że ks. Lichtenstein stanie do wyboru ścisłego, możliwem jest tu nawet zwycięstwo Wabera.

Mandat Bielohlawka jest również zagrożony, ponieważ przeciw Bielohlawkowi idą nietylko kandydaci postępowi i socyalistyczni, ale i drugi kandydat chrześc. socyalny, poseł do Sejmu i członek wydziału miejskiego Hraba.

Z mandatów postępowych zagrożony jest mandat bar. Hocka, przeciw któremu kandyduje minister Weiskirchner, który zapewnie mandat zdobędzie.

Przed 4 laty chrześc. socyalni zdobyli z 33 mandatów w Wiedniu 18, podczas gdy 10 zdobyli socyaliści, a resztę kandydaci postępowi.

Dogasające powstanie w Albanii.

(Tel. „N. Ref.“)

Konstantynopol, 13 czerwca.

Powstanie albańskie uważają za ukończone. Turcya wstrzymała pościg za Albańczykami. Dziś pojawi się komunikat urzędowy, który zapowie oficyalnie wstrzymanie wyprawy przeciw Albańczykom, ponieważ uważają powstanie Malissorów za ukończone.

Sułtan zapewne dziś jeszcze ogłosi amnestyę, poczem wezwie wszystkich Albańczyków do przedłożenia swoich życzeń i żądań, celem przygotowania odpowiednich reform. Pierwsza część amnestyi, która obejmie wilajety Kossowo i Skutari, będzie dziś przez sułtana uroczyście ogłoszona.

Druga część amnestyi ogłoszona będzie po powrocie sułtana do Saloniki.

Przed powzięciem przez rząd tego postanowienia odbyła się bardzo żywa wymiana depesz między Konstantynopolem a Wiedniem i innemi stolicami europejskiemi.

Torgut pasza otrzymał wczoraj od ministra wojny telegraficzne wezwanie, aby wstrzymał dalsze kroki wojenne.

Z zaboru pruskiego.

(Wystawa poznańska. — Sprzeczne relacye. — Stanowisko publiczności polskiej. — Gdzie prawda. — Czy nowe próby ugodowe?)

Poznańska prasa polska o odbywającej się obecnie w Poznaniu niemieckiej „wystawie kresów wschodnich“ pisze bardzo mało, bojkotując ją słusznie w dalszym ciągu z powodu jej antipolskiego charakteru. Za to bardzo obszernie rozpisuje się o niej prasa niemiecka, podnosząc ogromne jej znaczenie dla politycznych i kulturalnych celów niemczyzny na wschodzie. Lecz odmienne stanowisko polskiej i niemieckiej prasy i w czem innem się jeszcze zaznacza. Większość pism polskich poznańskich przedstawia sprawę tak, jakoby publiczność polska, z wyjątkiem pewnych sfer, nie bardzo licznych, wystawy nie zwiedzała, ani do istniejących na placu wystawowym restauracyj i kawiarń nie uczęszczała, i jakoby wskutek tego dotyczącym przedsiębiorstwom niemieckim na wystawie groziło już bankructwo. Natomiast sprawozdawcy niemieccy pism twierdzą, że wystawa roi się od publiczności polskiej, że chwilami rozbrzmiewa tam w większej mierze język polski, niż niemiecki i że zwłaszcza koncerty na placu wystawowym zwabiają dużo Polaków z tak zw. „lepszych sfer“.

Co do nas, to w prawdziwość tych relacyj niemieckich trudno nam uwierzyć. Cel i tendencya tej wystawy były przecież publiczności polskiej od samego początku dobrze znane, bo hakata bynajmniej ich nie ukrywała. Ma ona wykazać, jaką przewagę gospodarczą i kulturalną niemczyzna już osiągnęła w polskich dzielnicach i że dzielnice te mają już charakter przeważnie niemiecki. Wobec tej jawnej antipolskiej tendencyi, przemysłowcy i kupcy polscy zaboru pruskiego, a także polscy ziemianie, powzięli już przed rokiem uchwały, oświadczające się przeciwko obesłaniu tej wystawy. Zezwolono na to wyjątkowo tylko kilku firmom polskim, skazanym niejako także na klientelę niemiecką. Uchwały te ściśle wykonano i rzeczywiście też oprócz tych kilku firm, niema na wystawie polskich wystawców. Jak potrzebną i wkazaną była ta abstynencya, pokazało się później, gdy komitet wystawowy, pod naciskiem prasy hakatystycznej, zabronił wywieszania na wystawie najmniejszych nawet napisów polskich.

Jak bardzo ten rozumny krok polskiego handlu, przemysłu i rolnictwa, irytuje sprawozdawców niemieckich, poznać można z każdej niemal ich relacyi o wystawie. Korespondent „Berliner Tageblattu“ naprzykład usiłuje tem podrażnić Polaków, że pisze, iż widocznie nie mieli oni nic do wystawienia, lub bali się stanąć do takiego popisu obok potężnego przemysłu niemieckiego.

Lecz gdy niema na wystawie prawie wcale okazów polskich, tem bardziej publiczność polska powinna się od niej zdala trzymać. Tylko bowiem przez taki ściśle przeprowadzony bojkot możnaby Niemcom dać dotkliwie uczuć, iż Polacy w Poznaniu i w zaborze pruskim dużo jeszcze znaczą i że bez nich tego rodzaju przedsiębiorstwa nie mogą mieć należytego powodzenia. Wiadomo też, że już nieobecność polskiej publiczności na uroczystościach otwarcia wystawy na dotkliwe straty naraziła rozmaitych przedsiębiorców wystawowych. Dlatego też bardzo ubolewać by należało, gdyby na prawdzie polegać miały doniesienia korespondentów niemieckich, że publiczność polska w swoim bojkocie nie wytrwała, lecz już dziś pieniędzmi swemi zapełnia kieszenie swoim wrogom. Obowiązkiem tamtejszej prasy polskiej jest, sprawę tę należycie wyjaśnić; wymaga tego dobra dotychczas reputacya poznańskiej polskiej publiczności, którą w całej Polsce uważano już za politycznie bardzo dojrzałą, umiejącą energicznie i wytrwale spełniać swoje narodowe obowiązki i karnie stosować się do wydanych dla niej wskazówek.

Fakt, że w kołach rządowych zapanowało pewne wahanie się co do wykonania ustawy o wywłaszczaniu, bynajmniej jeszcze nie mógłby usprawiedliwić tego rodzaju ugodowej zmiany frontu. „Nunquam retrorsum“ — odpowiedział przecież kanclerz hr. Bethmann Hollweg na telegram hakatystów z „dnia niemieckiego“ w Poznaniu, a całe postępowanie władz pruskich, które w niczem nie uległo zmianie lub chociażby tylko złagodnieniu, powinno uprzytomniać tamtejszej polskiej publiczności, że wszelka z jej strony ugodowość byłaby bardzo nie na miejscu.

Świeżo przecież zaszły znów wypadki, które wykluczają wszelką możliwość jakiegokolwiek kompromisu. Brutalne wyrzucenie polskich członków z bractwa kurkowego (strzeleckiego) w mieście Śremie, zakaz przybycia delegacyi Sokołów galicyjskich na uroczystość jubileuszową Sokoła poznańskiego, wreszcie fakt, że w prowincyonalnym zakładzie leczniczym dla chorych na gruźlicę zabroniono biednym chorym polskim czytania polskich gazet i wspólnego śpiewania polskich pieśni kościelnych (!) — nie mówiąc już o dziesiątkach innych szykan i wypadków ucisku — powinny uprzytomniać tamtejszym Polakom że już sama godność narodowa nie dozwala im odstępować od dotychczasowej taktyki obronnej. Nie radzilibyśmy też łudzić się nadzieją, że bliskie rzekomo zastąpienie hakatystycznego naczelnego prezydenta W. Ks. Poznańskiego Waldowa ugodowo rzekomo usposobionym księciem Lichnowskym (Niemcem ze Śląska) — jest zapowiedzią złagodnienia polityki antipolskiej. Wiadomo bowiem, na czem się skończyła podobna era, zainicyowana również przez arystokratę na tem stanowisku, hrab. Zedlitz-Trütschlera. Każda ugoda polityczna ze strony polskiej może i musi w obecnych stosunkach sytuacyę ludności polskiej w zaborze pruskim, dziś tak silną, tylko osłabić. Wykazało to już przecie niedawno przykre... doświadczenie.

Zamach na Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości.

(Korespondencya „Nowej Reformy“.)

Warszawa, 12 czerwca.

Z nowej pożyczki miejskiej, w sumie siedmiu milionów rubli, mało co się okroi na jakieś inwestycye użyteczności publicznej. Lwią część tego funduszu pochłonie bowiem rekonstrukcya nieszczęsnego wiaduktu przy budowie trzeciego mostu. Zarówno ta panama mostowa, jak i ogólna panama magistracka, ujawniona we wszystkich gałęziach biurokratycznej gospodarki miejskiej, wywołuje słuszne i całkiem uzasadnione obawy, że przy starym systemie wydawania nowych milionów, trudno będzie uniknąć ponownej edycyi wszelakich złodziejstw i szacherek. Zbyt wielkie sumy pieniędzy będą w obieg puszczone, aby falanga czynownicza, u żłobu gospodarki miejskiej postawiona, nie zechciała dobrze się pożywić. Strach przed jakąś nową rewizyą senatorską nie może być brany w rachubę, skoro większość notorycznych złodziejów i rabusiów wykręciła się sianem, a procedura łapowniczo-szachrajska znakomicie się udoskonaliła.

Wszyscy przecież jednomyślnie stwierdzają, że te szumne i bombastyczne rewizye senatortorskie, nie naruszając w niczem. utrwalonego ustroju biurokratycznego mechanizmu, wpłynęły jedynie na takie udoskonaienie wspomnianej procedury, że najgenialniejszy rewident fiskalny nie będzie w stanie odnaleźć dowodu materyalnego, aby biurokratycznego złodzieja czy łapownika, mógł postawić w stanie oskarżenia.

To przeświadczenie, w połączeniu z pamięcią o tyloletniej panamie magistrackiej, skłania obywateli warszawskich i działaczy społecznych do podjęcia starań o prawidłowy szafunek nowemi milionami. Sprawa ta nader ostrożnie, ale zasadniczo została poruszoną w korporacyi zwanej „Stowarzyszeniem właścicieli nieruchomości“. Wyrażono tam dezyderat, że skoro projekt samorządu miejskiego poszedł w odwłokę, to byłoby właściwem powołać jakiś komitet obywatelski, złożony z rzeczoznawców, do współdziałania z urzędniczym magistratem przy wydawaniu owych siedmiu milionów z nowej pożyczki miejskiej.

Dezyderat ów stał się przysłowiowem „dmuchnięciem w ul“ magistracki. Już od dawna prezydent Müller z ukosa spoglądał na „Stow właścicieli nieruchomości“, jako instytucyę, pozwalającą sobie krytykować nieco gospodarkę magistracką. Teraz jednak zarówno on, jak i cały zastęp biurokratycznych panamczyków, podniósł straszliwy alarm z powodu zuchwalstwa korporacyi obywatelskiej. Oczywiście nie wypada przyznać się do tego, że magistraccy panowie nie chcą mieć świadków kontrolujących operacye finansowe przy realizacyi nowych milionów.

Więc ów dezyderat o „komisyi obywatelskiej“, pomija się milczeniem, a natomiast wysuwa się inny powód, zmierzający do unicestwienia niewygodnej dla panamczyków korporacyi. Prezydent Müller pozostaje w zbyt dobrych stosunkach z naczelnikiem tajnej „ochrany“ politycznej, z którym zresztą sąsiaduje przez ścianę w jednym gmachu ratuszowym, aby nie uzyskać jego pomocy. Bo oto niespodzianie do urzędu gubernialnego, zawiadującego wszystkimi związkami i stowarzyszeniami, nadeszło od „ochrany“ zawiadomienie, że działalność „Stow. właścicieli nieruchomości“ nie jest dość prawomyślna pod względem politycznym, stawia więc wniosek zamknięcia tej instytucyi.

Urząd gubernialny odłożył decyzyę w tym względzie do przyszłej sesyi, która się odbędzie za miesiąc. Korporacya obywatelska, daleka w swych obradach od jakiejkolwiek nielojalności politycznej, doskonale już zbadała, kto jest faktycznym inicyatorem zdławienia niewygodnej instytucyi. Postanowiono tedy, w razie nieprzychylnej decyzyi urzędu gubernialnego, odwołać się do senatu. Ogół obywatelstwa miejskiego jest najmocniej przekonany, że tym zamachem na legalnie działającą instytucyę społeczną, prezydent Müller i jego adherenci chcą sobie zapewnić pewną swobodę zorganizowania nowej panamki magistrackiej. *Pol.*

Z ruchu wyborczego.

Kraków, 13 czerwca.

Rada narodowa i Wszechpolacy.

Czytamy w „Gazecie Wieczornej“:

„Stoimy wobec faktów niepokojących: w siedmiu okręgach wschodniej Galicyi przeciw zatwierdzonym przez Radę narodową występują kandydaci samoistni, bądźto kandydujący na własną rękę, bądź też wysuwani przez zorganizowane i nawet reprezentowane w Radzie narodowej stronnictwa.

„I tak staje w okręgu miejskim nr 33 (Złoczów) przeciw demok. dr Goldowi nar. dem. Srokowski, popierany oficyalnie przez główny zarząd stronnictwa, w okr. 70 (Skałat-Husiatyn) dziki nar. dem. Bieniowski przeciw hr. Gołuchowskiemu, w okr. 64 (Lwów-Gródek) Dąbski (fronda lud.) przeciw kons. Abrahamowiczowi, w okr. 67 (Jarosław-Radymno-Cieszanów) Jampolski (fronda lud.) przeciw kons. drowi Kozłowskiemu, w okr. 51 (Sanok-Rymanów) nar. dem. Fiedler przeciw kons. kons. Starowiejskiemu w okr. m. 14 (Stanisławów) dem. bez. Stwiertnia przeciw dem. p. Rauchowi, i okr. m. 30 (Żółkiew-Rawa ruska) kons. dr Steinhaus przeciw kons. Starzyńskiemu.

„Wobec jawnej i oficyalnej niekarności głównego zarządu nar. demokracyi, która forsuje kandydaturę p. Srokowskiego w Złoczowie przeciw dr Goldowi, nadesłał wczoraj do Rady nar. p. Stapiński list, domagający się reasumpcyi uchwał komitetu wykonawczego Rady nar. co do okr. III

MACIEJ WIERZBIŃSKI.

POD MYSZĄ WIEŻĄ.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

51 (Ciąg dalszy.)

Wprawdzie słyszał on o istnieniu miłości innego zabarwienia i pokroju, majaczyło mu coś o „wielkiej“ miłości matki, o czem doszły go ongi głuche wieści, jednakże nie rozumiał jej jak zamkniętej książki i dlatego potępiał, jako rzecz z praktycznego punktu widzenia zdrożną, psującą harmonię i całokształt życia — jako szaleństwo, fantazyę, głupstwo.

Na drodze do szaleństwa była Tonia. Mierząc uczucia Broniewieckiego własną skalą, nie przypuszczał, aby był on zdolnym kochać miłością inną, głębszą i potężniejszą od niego. Myśląc o Broniewieckim, pan Tomasz wściekał się poprostu. Widząc, że spodobał się dziewczynie, ten łajdak chciał wykorzystać to, by jemu dać sztuczka w nos, wypłatać mu figla, zaśmiać się Kujawom w oczy urągliwie i — zabrać bogatą, piękną pannę i... unieszczęśliwić. Akurat tego potrzeba było Broniewieckiemu! Nie mógłby lepszej i przyjemniejszej poszukać sobie satysfakcyi za ostracyzm, jakim Kujawy dotknęły zbereźnika. Satysfakcya świetna, Sokolniki, majątek i — śliczna panna!

— Szelma, łajdak!.. — syczał pan Tomasz i tak się zapamiętywał, że nasuwała mu się myśl zmiany testamentu na niekorzyść Toni, w razie, gdyby miała wyłamać się z pod jego woli.

Ale tego nie obawiał się tak bardzo. Kochała go zanadto, by miała się mu sprzeciwić. Jakżeż nie miała go kochać? Pozwalał jej na wszystko, zostawiał zupełną swobodę, nie skąpił jej pieniędzy, przeciwnie, dawał jej pełnemi garściami.

Nazajutrz po śniadaniu udał się do pokoju Toni. Popatrzył na nią uważnie i rzekł:

— Wyjeżdżam dzisiaj na tydzień do Hamburga, na zjazd cukrowniczy. Zabrałbym cię z sobą, bo to ciekawe miasto, ale będę tam miał tyle zajęcia, że nie wiem, cobyś z sobą robiła. Ale może wybierzesz się ze mną w przyszłym miesiącu do Meranu?

Obiecałam się cioci Stankiewiczowej do Warszawy... — rzekła Tonia — i, truchlejąc ze strachu, zapatrzyła się w ojca.

— Do Warszawy? A to jedź! Bardzo dobrze. Na twojem miejscu nie czekałbym nawet do listopada. Zaczną się tu słoty, skutkiem żałoby po pani Zaworskiej zabaw tak zaraz nie będzie. Jedź! Jak tylko zapotrzebujesz pieniędzy, zwróć się do kasyera w cukrowni. Otworzę ci tam małe konto. Ale przed świętami Bożego Narodzenia wrócisz?

— Z pewnością.

— Przywieź z sobą ciocię. Zresztą napiszę do niej z Meranu. Długi list...

Skoro drzwi zamknęły się za ojcem, Tonia klasnęła w dłonie i zaraz poczęła myśleć o pakowaniu.

Nigdy jeszcze słowo: „Warszawa“ nie mieściło w sobie dla niej tyle treści, tyle nadziei.

Warszawa to Broniewiecki, to miłość. Ale jak mu dać znać?... Nie mogła przecież czekać tam na jego przybycie cały miesiąc.

Na szczęście pani Prawdzicowa z panią Baliczową odwiozła męża na kolej do Lubina, dzieci pani Maryi wyprowadzono na spacer, i w domu zaległa pustka, która natchnęła Tonię do zadzwonienia po... pannę Faustynę.

A w kilka dni potem uciekała z Kujaw — pędziła w różowy obłok nowego życia.

XVII.

Pani Marychna Garmontowa sprzątała ze stołu jadalnego, kontenta, że po wyprawieniu dziatwy do szkoły spokój zapanował w niewielkiem mieszkaniu. Mogła nareszcie zabrać się do krytycznego przeglądu mężowskiej bielizny.

Szlachetne zamiary prysły jednak, gdyż ozwał się dzwonek i wszedł Broniewiecki.

— Jestem nieubrana! — krzyknęła jak nakazywał konwenans, zresztą sromotnie w tym dniu deptany, ale zapomniała zawstydzić się wysłużonego negliżu i zniknąć z przed oczu miłego gościa.

— Właśnie dlatego wdzieram się tak wcześnie, by zobaczyć Marychnę nieubraną i zastać ją samą — rzekł pan Zbigniew, całując jej ręce, i począł oglądać ją od stóp do głów z łobuzowskim uśmiechem: Już dawno nie widziałem nieubranej kobiety. Jeśli każda tak wygląda jak Marychna, to dalibóg...

Pani Marychna zaśmiała się.

— To już od rana zaczyna pleść trzy po trzy. Jak on się nie ustatkuje, zawołam Czesława!

— Dotąd jeszcze nie ma powodu. Ale będzie...

— Niech on już skończy! — zanosiła się od śmiechu.

— Dopiero zaczynam... Ale, bez żartów, Marychna wygląda ładnie. Kawał rzetelnej kobiety, a kontury figury...

— Co za łajdactwo ukrywa się po za temi porannemi duserami? Siadać i mówić!... On mnie za słodycze nie kupi.

— Nie?? A akurat przyniosłem bombonierę dla Marychny.

To rzekłszy, pan Zbigniew skoczył do przedsionka, a Marychna, istotnie przystojna, trzydziestokilkoletnia wołynianka o bardzo sympatycznej twarzy, zdążyła przez ten czas przejrzeć się w zwierciadle i zapiąć rozwartą kryzę negliżu.

— Chcę Marychnę przekupić, nakłonić do podstępu — wyznał Broniewiecki, rozwiązując pakiet z cukierkami.

— Ciekawam!

— Wierzę... Niełatwa to sprawa. Poradzi tylko djabeł albo kobieta.

— Przeczuwam, że chodzi o Tonię, bo ona jedna chodzi mu po głowie.

— Żeby tylko po głowie... — westchnął komicznie „kujawiak“ i począł zawzięcie gładzić brodę.

— Zdaje mi się, — ciągnęła pani Garmontowa — że dosyć już tych koncertów, teatrów, rautów albo raczej flirtów. Z miejsca wzięliście takie tempo...

— Presto, vivace. Teraz będzie appasionato. Ale nigdy „dosyć“. W miłości może być zawiele, ale nigdy dosyć...

Marychna zastanowiła się, potem uśmiechnęła i pogroziła mu:

— Nicpoń! Ladaco!... Że to kobieta i jeszcze taka Tonia patrzy na takiego potwora!

— Właśnie dlatego, że nicpoń. Swój do swego ciągnie: Kobieta do nicponia. I dobrze, gdyż porządnego człowieka niechybnie zepsuje. Szkoda porządnych ludzi dla kobiet. A takiego jak mnie...

Jakby Marychnę zabolało, iż tak się oczernia, pochwyciła go za ramię i krzyknęła:

— Siadać i gadać!

— Najpierw jeszcze pocałuję w rączkę. Czesława nie ma, to... dwa razy.

— Przebrzydłe ladaco!... — wyszeptała Marychna, spozierając na niego z żywą sympatyą.

Zaczem pan Zbigniew siadł przy stole i począł, przybierając poważny wyraz twarzy:

— Marychna zrobi tak: Zawezwie Tonię telefonicznie...

— Jaką „Tonię“? Niema Toni! Tylko panna Prawdzicówna! Bezczelne chłopy! Ale mówić prędko!

— Otóż Tonia stawi się do Marychny bez cioci o godzinie, dajmy na to, pierwszej, by pójść z nią... do Zachęty. Ale Zachęty nie będzie...

— Natomiast będzie kujawiak?

— Nie, nie będzie, ale będą jego dzieciaki...

Marychna zerknęła nań pytająco, usiadła obok niego przy stole w oczekiwaniu dalszych jego słów. (C. d. n.)

we Lwowie, gdzie komitet zatwierdził humorystyczną kandydaturę p. **Ornsteina**, oraz miejskiego nr 32 (Buczacz), gdzie zatwierdzono p. **Sterna**, nie mającego najmniejszych szans w walce z syonistą Ringlem, który ponadto jest jego krewnym. P. Stapiński żąda zwołania pełnej Rady na czwartek rano, na wypadek zaś niezreasumowania tych uchwał p. Stapiński zamierza również zignorować uchwały Rady nar. co do okręgów już zatwierdzonych i reaktywować ważność kandydatury swych zwolenników (p. Wąsowicza w okręgu 64 przeciw Abrahamowiczowi i Poznańskiego przeciw nar. dem. Dębskiemu w okr. 65).

„Spodziewać się należy, że na tem posiedzeniu Rada nar. powoźmie stosowne uchwały, zapobiegające rozbiciu głosów w zagrożonych okręgach".

Charakterystycznym objawem roli, jaką stronnictwo narodowo-demokr. odgrywa wobec Rady Narodowej, jest także fakt, że sobotni komunikat Rady narodowej, nawołujący samozwaczych kandydatów do wycofania się w imię karności narodowej, został podany przez „Słowo Polskie", ale z **obcięciem ustępu najważniejszego**, w którym Rada narodowa zwraca się z apelem do prasy, by takich kandydatów zwalczała. Milczenie ogromnie znamienne!

Rada Narodowa do Rusinów.

Rada Narodowa wydała w języku polskim i ruskim odezwę do wyborców Rusinów.

Odezwa przypomina hasła agitatorów ruskich z przed lat czterech, wzywające do wyboru tylko Rusinów lub syonistów, byle nie Polaków. Wybrani posłowie w większości swej danych wyborcom obietnic nie spełnili.

Dziś hasła te ponownie przez agitatorów ruskich są stawiane. Dlatego Rada Narodowa wydaje odezwę, w której stwierdza:

„**Nie jest prawdą, żeby Polacy źle życzyli ludowi ruskiemu.** My nie mamy serca dla agitatorów ruskich, spekulantów i zbrodniarzy politycznych, bo ci i nam jak i wam najwięcej szkodzą. Kiedyś zaprzedawali oni chłopskie ciała w jassyr, dziś chcą zaprzedać obcym wasze dusze. Z wami, z ludem ruskim **chcemy żyć w spokoju i w zgodzie**, bo od tego zależy przyszłość nasza jak i wasza. **Za San nie pójdziemy**, bo ta ziemia jest także i naszą matką".

Wykazawszy, że nie jest dążeniem Polaków, aby Rusinów pozbawić ich mowy i obyczaju, wykazuje odezwa, że Polacy chcą żyć w kraju razem z Rusinami, razem pracować tak, żeby z niezgody nie skorzystali obcy i nie przeszkadzali nam samym w kraju się rządzić.

„Nie wzywamy was — są końcowe słowa odezwy — abyście głosowali tylko na Polaków. I między Polakami nie wszyscy są dobrzy, jak i między Rusinami nie wszyscy źli. I między jednymi i drugimi znajdą się ludzie uczciwi i zdatni, godni waszego zaufania. Możecie ich rozpoznać łatwo po tem, że mniej krzyczą, mniej wzywają do wojny i nienawiści, mniej przyrzekają, a więcej dla was robią. Na nich oddajcie wasze głosy. Wybierzcie takich jak najwięcej, a oni pomogą Kołu polskiemu uchwalić w parlamencie jak najwięcej takich ustaw, które będą pożyteczne i d'a nas i dla was, dla całego naszego kraju".

Wybory we Lwowie.

Komitet główny stronnictwa demokratyczuo-narodowego zatwierdził na Lwów kandydatury: prof. **Roszkowskiego**, bar. **Battaglii**, Józefa **Ornsteina**, min. **Głąbińskiego**, dyr. **Tomaszewskiego**, prof. **Buzka** i prof. **Chlamtacza**.

Kandydatura ukraińska we Lwowie.

Narodny komitet ukraiński zatwierdził kandydaturę dra Dmytra **Lewickiego**, kandydata adwokackiego we Lwowie, na okręg wyborczy VI we Lwowie.

Rozruchy uliczne w Stanisławowie.

W uzupełnieniu wiadomości, podanych wczoraj, nadchodzą ze Stanisławowa następujące informacye.

Na tle walki wyborczej przyszło tu wczoraj do krwawych stać między socyalistami a syonistami, które pociągnęły za sobą ofiary po jednej i drugiej stronie. Partya socyalistyczna zwołała publiczne zgromadzenie z porządkiem dziennym: „Robotnicy a wybory" i na plakatach jako referenta podała dr Natana Korkesa ze Lwowa. Syoniści postanowili skorzystać z tej sposobności i załatwić swoje porachunki z dr Korkesem Miał to być, jak głosili publicznie, odwet za Tarnopol i Brody, gdzie, jak wiadomo, Korkes rozbił zgromadzenie Standa. Socyaliści dowiedziawszy się o planach syonistów, postanowili za wszelką cenę uchronić swojego agitatora. Już na dworcu oczekiwało go około 1000 robotników z tego przeszło 200 kolejarzy, którzy gremialnie odprowadzili go do hotelu. Popołudniu na godzinę 5 zwołali syoniści **wiec publiczny** do sali Jägera.

Socyaliści z drem Korkesem na czele postanowili wziąć udział w tym wiecu. Kiedy się jednak robotnicy zbliżyli do domu Jägera, z **okien posypał się grad kamieni**. Wkrótce potem padły z pierwszego piętra **dwa strzały rewolwerowe**. Wśród tłumu powstała panika. Widziano ludzi padających na ziemię i broczących w krwi. Wściekłość ogarnęła ludzi. Rzucili się do ataku i w kilku chwilach wtargnęli na salę, gdzie doszłoby było do zlynchowania burszów syońskich, gdyby nie osobista interwencya dr Korkesa W tej chwili zjawił się na sali kierownik policyi p. Łukomski w asystencyi kilkunastu policyantów, którzy z dobytymi pałaszami opróżnili salę. P. Łukomski **skonfiskował kilka browningów i bokserów u burszów syońskich**.

Robotnicy pochodem udali się do sali Sedlmayera, gdzie odbyło się improwizowane zgromadzenie. Dr Korkes w ostrych słowach napiętnował napad syonistów, którzy z góry go ułożyli i wykonali.

Wieczorem o godzinie 7 odbyło się pod przewodnictwem adwokata dr Mosiera wielkie zgromadzenie wyborców. Sala Sedlmayera przepełniona była po brzegi. Referował dr Korkes, który zapowiedział ostrą walkę z mafią syońską teraz przy wyborach i później po wyborach.

Po zgromadzeniu odbył się pochód demonstracyjny z czerwonym sztandarem, w którym wzięło udział kilka tysięcy robotników pod pomnik Mickiewicza. Przemawiali tu **Kochański** i dr **Korkes**.

Najcięższej ranny z pośród syonistów jest adwokat **Mayer**, który pierwszy strzelił z rewolweru.

Nowa katastrofa lotnicza.

(Koresp. „N. Ref.").

Wiener Neustadt, 11 czerwca.

Do cichego miasta prowincyonalnego, jakiem jest Wiener-Neustadt, pospieszyło na urządzony przez tutejszą gminę mityng awiatyczny sporo ciekawej publiczności nawet z dalszych miast, a pośród niej znalazło się także trochę Polaków. Sprzyja temu obecny ruch turystyczny pomiędzy północą a południem. Stąd znalazł się także przy niewielkiem zboczeniu ze swojej właściwej drogi autor niniejszego listu w Wiener-Neustadt. Skromny mityng awiatyczny w Wiener-Neustadt godny jest widzenia dla tych, którzy może widzieli tylko lot Hieronymusa w Krakowie w r. 1910.

Niestety, wszystkie loty zbiorowe, urządzone w Europie w ciągu ostatnich kilkunastu dni, rozpoczęły się katastrofą. Tak było d. 21 maja w Issy-les-Moulineaux, gdzie zginął minister wojny Berteaux, a prezydent gabinetu francuskiego Monis odniósł ciężkie rany — tak było w niedzielę w Johannisthal pod Berlinem, gdzie zginął lotnik Schendel ze swoim pasażerem — podobnie rozpoczęły się tutejsze loty śmiercią pilota Wiesenbacha. W ubiegłym roku zginęło 32 pilotów, w bieżącym półroczu liczba ich wynosi już dwadzieścia kilka.

Loty rozpoczęły się wczoraj po południu pośród sprzyjających warunków atmosferycznych. O godz. 3 po południu rozległ się strzał moździerzowy, pojawiła się czerwona chorągiew i rozpoczęto start. W przeciągu kilkunastu minut wznieśli się w powietrze czterej piloci: Szekely, Karol Warchałowski, Illner i Adolf Warchałowski. Wreszcie startował Wincenty **Wiesenbach** na zbudowanym przez siebie monoplanie w wiedeńskiej fabryce Badera.

Wiesenbach chciał zdobyć nagrodę 600 kor., wyznaczoną dla pilota, który odbędzie lot na aeroplanie nowej konstrukcyi, dotąd nigdzie nie premiowanym. Drugim warunkiem był dla takiego aeroplanu lot najdłużej trwający, ale co najmniej 15 minut. Przyrząd Wiesenbacha unosił się na wysokości około 20 metrów, wykonując zręczne ewolucye, jednakże widać było pewien niepokój w linii lotu. Wiesenbach poszybował na drugi koniec obszernego pola i zniknął prawie z oczów publiczności. Spostrzeżono wreszcie, że Wiesenbacha nie ma w powietrzu. Niewielka liczba osób widziała, że na drugim końcu pola, w odległości 3000 metrów od trybun, aeroplan Wiesenbacha spadł gwałtownie na ziemię.

Z szybkością strzały pojechał tam motocyklista, wrócił natychmiast i wysłał tam karetkę dla rannych. Wszyscy pytają o los pilota, a motocyklista odpowiada: „Zginął". Nad polem lotów powiewa żałobna chorągiew — dalsze zawody przerwano.

Wiesenbach, który zginął na miejscu, liczył 31 lat życia i osierocił żonę i małą córeczkę, a także owdowiałą matkę. Kształcił się we francuskich fabrykach automobilów jako mechanik, a mianowicie u Panharda-Levassora, Dion-Boutona i Pougeota. W r. 1908 był mechanikiem u lotnika Wilbura Wrighta w Le Mans we Francyi. Stamtąd przybył do Wiednia i pracował u fabrykanta Badera jako mechanik i pilot. Wiesenbach był bardzo ostrożny i zawsze badał pilnie przed lotem swój aeroplan, powtarzając, że jako ojciec rodziny nie może lekkomyślnie narażać się na niebezpieczeństwo. A jednak tutaj orzekli wszyscy rzeczoznawcy, że powodem katastrofy była wadliwa konstrukcya i częściowo lichy materyał aeroplanu, którego w dodatku Wiesenbach nie wypróbował. Bezpośrednią przyczyną katastrofy było tak zwane „puste miejsce" w powietrzu, gdzie gęstość atmosfery jest znacznie mniejsza i powoduje opadanie aeroplanu.

Taką niespodziewaną katastrofą zakończył się pierwszy dzień mityngu awiatycznego w Wiener-Neustadt. W zawodach o trwałość lotu przy nowej konstrukcyi, był pierwszy węgierski pilot **Szekely**, który na swoim automonoplanie przebywał w powietrzu przez 1 g. 22 m. W locie na odległość z Wiener-Neustadt do Neukirchen i z powrotem był owego dnia pierwszym porucznik armii austryackiej **Bier**, który tę przestrzeń, wynoszącą 34 kilometry, przeleciał w 20 minutach i 30 sekundach, a więc z szybkością 100 kilometrów na godzinę. Starty na wysokość nie odbyły się z powodu przerwania lotów po katastrofie.

Jakie będzie lato?

Dnia 1 czerwca rozpoczęło się lato meteorologiczne. Wilegiatury zaczynają się zaludniać, a w towarzystwie wielkomiejskiem powstają coraz to nowe szczerby. Ci, którzy w latach poprzednich mieli pobyt na wsi zupełnie popsuty ciągłemi deszczami, zapytują z niepokojem, jakie będzie tegoroczne lato. Na to pytanie daje odpowiedź meteorolog R. E. Petermann w jednym z dzienników wiedeńskich, a wywody jego i do naszej strefy geograficznej mogą się odnosić.

Chcąc dać prognozę lata — pisze Petermann — musimy uwzględnić stosunki meteorologiczne, które panowały na wiosnę. Otóż główną cechą wiosny tegorocznej była ta okoliczność, że już od lutego w każdym miesiącu pierwsza jego połowa była za chłodna, druga za ciepła. Koniec marca był o 3·6° za ciepły, a potem nastąpił na początku kwietnia okres zimnych dni, w których temperatura była o 5·8° C. za niska. Druga połowa kwietnia była znowu za ciepła, zaś w miesiącu maju był następujący stan temperatury. Do dnia 12 maja było powietrze o 1·7° za zimne, od dnia 13 do 18 było o 3·2° za ciepło, a naostatek znowu o 5° za zimno. Pamiętnem jest nagłe oziębienie się powietrza w dniu 19 maja, które wstrzymało silnie rozwój wegetacyi.

Tegoroczna pogoda jest bardzo podobna do pogody roku ubiegłego, zwłaszcza w miesiącach kwietniu i maju. Chodzi o to, czy to podobieństwo rozciągnie się również na lato. Należy tutaj dla informacyi zaznaczyć, że normalne lato ma przeciętnie 40 dni deszczowych i że liczba ta w suchem lecie (rok 1904) spada na 30, gdy w okresie lat mokrych od roku 1906 do 1910 liczono przeciętnie 46½ dni deszczowych. W lecie roku 1909 było 52 dni deszczowych, zaś w r 1910 aż 54. Odkąd w Wiedniu zaprowadzono pomiary opadów, a więc od r. 1845, tylko lato roku 1891 miało 56 dni deszczowych.

Już od roku 1891 mamy okres pogody oceanicznej. Opady są na ogół obfite, suche lata rzadkie, a chłodne i deszczowe lata przeważają. W tym okresie oceanicznym mieliśmy w roku 1904 ostatnie lato suche i po części upalne, zaś w roku 1905 lato przeważnie gorące. Od roku 1906 powietrze ma cechy wybitnie oceaniczne, lata w tym okresie czasu miały najwięcej dni deszczowych od roku 1845. W latach od roku 1906 do 1910 miesiące letnie: czerwiec, lipiec i sierpień dały ujemny wynik, gdyż na 15 tych miesięcy było 14 za zimnych, a 10 deszczowych. Wobec tego trudno przypuścić, ażeby znowu miało przyjść lato dżdżyste.

Od roku 1845 po dżdżystych majach przychodziło równie często lato ciepłe, jak zimne, jednakże suche lata tworzyły 60 procent. A więc chłodny i dżdżysty maj sam przez się nie jest jeszcze niepomyślną oznaką dla lata. Uwzględniając powyższe okoliczności — powiada Petermann — równie jak tegoroczne wahania się wiosennej pogody, należy wnioskować, że tegoroczne lato da nam krótkie burze, gradobicia i urwania chmur o większej sile niż w latach poprzednich, że jednakże na ogół będzie przeważać powietrze suche i ciepłe.

Wielką szansę lepszego lata daje nam fakt, że tegoroczny maj pomimo wielkiego podobieństwa do przeszłorocznego był jednak pomyślniejszy od swojego poprzednika. Przestrzeń najniższego ciśnienia powietrza w maju 1910 roku rozciągała się wyjątkowo od Skandynawii aż do Włoch południowych. Tego roku najniższe ciśnienie powietrza znajdowało się normalnie na północnym zachodzie naszej części świata, a ciśnienie nad zachodniemi krajami nadbrzeżnemi wzmagało się także normalnie od północy ku południowi, nie okazując nad Kanałem La Manche owej luki, którą powodują wiry atlantyckie, a którą skonstatowano w maju 1910 roku. Równie różnica w temperaturze pomiędzy chłodną Europą zachodnią, a ciepłą Europą wschodnią była w maju tegorocznym mniejsza niż w ubiegłym roku, co zaś ma dla prognozy może największą doniosłość, to fakt, że nadzwyczajna ciepłota w Europie północno-wschodniej i wschodniej panująca w maju 1910 roku, obecnie była bez porównania mniejsza.

W pierwszej trzeciej części maja 1910 roku temperatura poranna w Moskwie była o 6 stop., w Petersburgu 5 stop. wyższa niż w Wiedniu, a Petersburg miał ciepłotę Neapolu, zaś Moskwa jeszcze wyższą, mianowicie o jeden stopień. W drugiej trzeciej części maja różnica w temperaturze porannej pomiędzy Petersburgiem a Neapolem wynosiła tylko 3 i pół stopnia. Już od zimy Europa wschodnia tworzyła przestrzeń nadzwyczajnego ocieplenia, które utrzymało się aż do późnego lata i silnie oddziaływało na depresyę, idącą od północy i zachodu.

Tego roku ta anormalność panowała w pierwszej trzeciej części maja, ale w stopniu znacznie słabszym. Temperatura poranna w Petersburgu była o 1 i pół stopnia niższa niż w Wiedniu, zaś o 4 stopnie niższa niż w Neapolu, a w następnych 10 dniach maja różnica ta wynosiła 8, względnie 10 stopni. Z obydwóch okresów deszczowych maja deszcze z pierwszej jego trzeciej części zostały spowodowane przez zbyt silną ciepłotę na północy i na wschodzie, zaś nagła zmiana pogody w dniu 19 maja powstała skutkiem silnego ogrzania się Europy środkowej i południowo-wschodniej. Zjawiska te należą w Europie do normalnych w maju.

Równiny węgierskie i rumuńskie, jak wogóle cała Europa południowo-wschodnia, ocieplają się każdego roku na wiosnę o wiele szybciej, niż ii zachodnie kraje nadbrzeżne i ocean. W ten sposób powstaje silna różnica temperatury na wschodzie wobec zachodu, powodując zaburzenia atmosferyczne w maju. Stan pogody majowej w Europie wschodniej, tudzież okoliczność, że tegoroczny maj więcej jest normalny niż przeszłoroczny, obudzają nadzieję, że wysoka ciepłota letnia, którą w roku 1910, a także w r ku 1909 cieszyła się Europa północna i wschodnia ze szkodą Europy środkowej, tego roku będzie udziałem także Europy środkowej. Wedle wiedeńskiej statystyki meteorologicznej można dać następującą prognozę: czerwiec normalnie umiarkowany z opadami normalnemi, albo umiarkowanie obfitemi; lipiec ciepły i suchy; sierpień normalnie ciepły i suchy. Oto prognoza Petermanna.

Kronika.

Kraków, 13 czerwca.

Zwyczajne walne zgromadzenie członków I. Koła T. S. L. w Krakowie odbędzie się 17 czerwca 1911 o godzinie 5 po południu w sali Towarzystwa technicznego w Krakowie przy ul. Straszewskiego l. 28 II. p. z następującym porządkiem dziennym: Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia; Sprawozdanie zarządu za rok 1910; Sprawozdanie komisyi kontrolującej za rok 1910; Wybór zarządu Koła i komisyi kontrolującej na rok 1911; Wybór delegatów na walny zjazd Towarzystwa; Wnioski i interpelacye. — W razie braku kompletu o oznaczonej godzinie odbędzie się następne walne zgromadzenie tego samego dnia i w tym samym lokalu o godzinie 6 wieczorem bez względu na wymagany statutem komplet.

Popis muzyczny szkoły gry na fortepianie p. Adeli Fischer, odbędzie się dzisiaj, nie we wtorek, dnia 13 czerwca w lokalu „Czytelni dla kobiet", Rynek gł., dom Szarskiego I piętro. Wstęp wolny.

Wyścigi konne w Krakowie. Dnia 18 czerwca b. r. rozpoczyna się doroczny pięcio-dniowy meeting krakowski, który już od długiego szeregu lat zdobył sobie znaczną popularność w szerszych kołach hodowców koni wyścigowych. Niektóre biegi, jak: „Tarnowski-Memorial", „Nagroda prezesowska" i „Wielkie krakowskie steeple chase", należą do gonitw pierwszorzędnych i zajmują pewne stanowisko w międzynarodowej kronice wyścigowej. Wyścigi — bez względu na pogodę — odbędą się w dniach: niedziela 18 czerwca, wtorek 20, czwartek 22, sobota 24 i niedziela 25 b. m. Z tych mianowicie: dzień 18, 22 i 25 czerwca przypadają na wyścigi Towarzystwa międzynarodowego, zaś wtorek 20 i sobota 24 b. m. na Galicyjski klub jazdy panów. Początek wyścigów każdego dnia o godzinie 3 po południu.

Mianowania koni do poszczególnych biegów wypadły w bieżącym roku naogół bardzo pomyślnie. Stajnie na placu wyścigowym są już w całości zajęte, a jak z ilości nadeszłych już koni wnosić można, będzie tegoroczny meeting pod względem startowym bardzo ożywiony. Dotąd zgłosiły udział w wyścigach następujące renomowane stajnie: ks. Jerzego Lubomirskiego, Zdzisława hr. Tarnowskiego, Stanisława hr. Siemieńskiego, Władysława hr. Dzieduszyckiego, Kazimierza Ostaszewskiego, Stanisława Ułaszyna, Bolesława Dydyńskiego, Władysława Schi. dlera, Ignacego Zangena, rotmistrza Kellera i Hagelina oraz wielu innych.

Tor wyścigowy znajduje się w bardzo dobrym stanie; ranne próbne galopy odbywają się między godziną 5 a 9. Prowadzenie totalizatora powierzono, jak w latach zeszłych, wypróbowanym siłom miejscowym. Oprócz totalizatora, tak jak w roku ubiegłym, przyjmować będą stawki na placu wyścigowym bookmacherzy. Dla grających pożądaną będzie wiadomość, że w bieżącym roku, po raz pierwszy na sposób francuski, wprowadzoną będzie nowość bardzo praktyczna, polegająca na tem, że dla możliwie szybkiej oryentacyi publiczności każdy koń startujący nosić będzie pod siodłem czaprak, zaopatrzony obustronnie tym samym, a w oczy łatwo wpadającym numerem, którym koń oznaczony jest w programie wyścigowym. Wyniki totalizatora obwieszczane w oknach kas wypłat, będą dla udogodnienia publiczności na osobnych plakatach, na loży sędziów i na trybunach, po każdym biegu uwidoczniane.

W niedzielę, dnia 25 czerwca, odbędzie się podczas wyścigów losowanie konia wyścigowego (zwycięzcy w biegu losowania). Losy po 1 koronie nabywać można w kancelaryi wyścigów (ulica Wolska l. 40) i na placu wyścigowym przy kasach wstępu.

Dla uprzyjemnienia pobytu na wyścigach przygrywać będzie miejscowa orkiestra „Harmonii", nadto urządzone będą bufety.

Bilety wstępu nabywać można: w kancelaryi wyścigów, ulica Wolska 40; w Grand hotelu i hotelu Saskim, ulica Sławkowska; u firmy „Auto", plac Szczepański i w biurze dzienników, ulica Wiślna nr 2.

Ze sportu. Skating Rink „Wrotnisko" w Krakowie przy ul. Rajskiej 12, urządza dnia 14 bm. tj. w dzień kwiatów w II Seansie wieczorem Match Hockey'owy grany przez panie, oraz bieg za jajkiem i jazdę figurową dla pań i panów o nagrodę. Z dochodu całego przeznaczyła dyrekcya na cel dobroczynny 10% komitetowi urządzającema dzień kwiatów. Dnia 15 bm. odbędzie się konkurs najlepszego holendrowania parami, jakoteż bieg „Stafeta" dla panów i grp „Gyackichma" o nagrody.

Wycieczki w Krakowie. Z Trzebini przybyła dziś do Krakowa wycieczka szkolna, urządzona staraniem tamtejszego „Ogniska" nauczycielskiego. W wycieczce bierze udział 130 dzieci. Powrót nastąpi dnia 14 b. m. wieczorem. Wycieczkę prowadzi prezes „Ogniska", Władysław Bernard i ks. Wojciech Kummer.

Kurs samorodnego spajania metali. Dnia 12 czerwca b. r. rozpoczął się w miejskiem Muzeum techn. przem. w Krakowie ul. Franciszkańska 4, czternastodniowy kurs samorodnego spajania metali, w którym bierze udział 20 uczestników. Na kursie wykonywane są wszelkie roboty, wchodzące w zakres zastosowania samorodnego spajania metali. Instalacya składa się z aparatów różnych systemów jako to: acetylenowych, tlenowo-wodorowych, dissous i gazowych. Dyrekcya Muzeum dlatego urządziła wszystkie metody spajania, by w ciągu kursu wypróbować, który system nadaje się najlepiej do polecenia w naszych warunkach. Zainteresowanie się kursem jest olbrzymie. Prócz uczestników kursu przychodzi wiele osób zainteresowanych celem przyglądnięcia się ćwiczeniom i zaciągnięcia różnych informacyj. Ze względu na wielką liczbę zgłaszających się, dyrekcya urządza drugi kurs, który się rozpocznie 10 lipca b. r. Termin wnoszenia podań do końca czerwca.

Z cechu krawców. Walne zgromadzenie odbędzie się w sali Rady miasta Krakowa w niedzielę 25 b. m. o godz. 2 po południu.

Z kraju.

Myślenice, 12 czerwca. (Przedstawienie amatorskie). Wczoraj odbyło się w Sokole przedstawienie „Śniegu" Przybyszewskiego, urządzone staraniem mecenasa dra Adelmana na cele ochronki myślenickiej, a wykonane przez uczniów szkoły dramatycznej p. Gabryelskiego Cel dobroczynny, dobór sztuki, wreszcie jej wykonawcy, zgromadziły całą inteligencyę Myślenic. Przedstawienie wypadło na ogół dość dobrze; wykonawcy dołożyli starań, aby stanąć na wysokości zadania.

Z grających na pierwszy plan grą swą wysunęła się pani Woyniewicz w roli Bronki, którą wykonała bardzo subtelnie.

Z gimnazyum w Chrzanowie. Zarząd założonego niedawno gimnazyum realnego w Chrzanowie, ogłasza, że wpisy próbne do klasy I tego zakładu naukowego odbędą się dnia 18 b. m. od godz. 9 do 12 przed południem w kancelaryi 6-klasowej szkoły męskiej w Chrzanowie (obok kościoła). Zgłoszenia ustne lub pisemne przyjmuje dyrektor Rąb w Chrzanowie.

Przemyśl, 11 czerwca. (Z Rady miejskiej. — Bazary. — Oddział sportowy „Sokoła". — Gimnazyum żeńskie).

Na odbytem 8 b. m. posiedzeniu Rady miejskiej, ostatniem przed wyborami, prócz wyboru 21 członków komisyj wyborczych dla 7 sal, w których będzie odbywało się głosowanie — uchwalono przystąpić do wybudowania jeszcze w ciągu r. b. bazarów na skwerze przy ul. Jagiellońskiej. Bazary te, raczej, dość skromne kramy murowano, staną kosztem 49.080 kor., a przedsiębiorstwo budowy oddano inż. S. Schöferowi.

Utworzony przed niedawnym czasem z 12 luźnych drużyn footballowych oddział sportowy „Sokoła" odbył onegdaj pierwsze swoje walne zgromadzenie, na którem przyjęto statut i regulamin oddziału, prócz piłki nożnej mającego uprawiać także atletykę lekką, wioślarstwo i turystykę, w miesiącach zaś zimowych narciarstwo i sport saneczkowy. Prezesem oddziału wybrano prof. Błażka, a do wydziału weszli pp. Burnatowicz, Ekiert, Olszewski, dr Palch, Ritterschild, Sykała, Theobald i Złotnicki.

Przemyśl — jedyne z większych miast prowincyonalnych — nie posiadał dotychczas gimnazyum żeńskiego, czego brak odczuwali dotkliwie rodzice, pragnący córkom swym dać wykształcenie średnie praktyczniejsze nad to, jakie dać może liceum. — Potrzebie tej zadość czyniąc nabywczyni liceum żeńskiego J. Hildowej, p. A. Buchalska zamierza je przekształcić stopniowo na gimnazyum żeńskie klasyczne. W r. b. będą otwarte klasy I i II oraz dwuletni kurs dla abituryentek.

Do Rabki przybyło od 20 maja do 2 b. m. 100 rodzin a 290 osób.

Z Towarzystwa Bratniej pomocy słuchaczów kraj. akademii rolniczej w Dublanach. Na walnem zgromadzeniu 23 maja b. m. zostali wybrani: Prezesem Gustaw Pomianowski, inż., zastępcą Henryk Romanowski, sekretarzem Józef Horoch, skarbnikiem Tadeusz Bożydar-Podhorodeński, bibliotekarzem Władysław Schmidt, wydziałowym Michał łowicki. Do komisyi kontrolującej wybrano pp. St. Koźlakowskiego i St. Kałużyńskiego. Do komisyi biblioteczno-wydawniczej kolegów: C. Gorzelewskiego, Wł. Kościucha, M. Kałuckiego, St. Pepłowskiego.

Nadto uchwalono:

„Walne zgromadzenie uchwala wystąpić z organizacyi „Ogniwo".

„Walne zgromadzenie uchwala stałą roczną wkładkę w wysokości pięćdziesięciu kor. na rzecz Tow. Domu zdrowia uczącej się młodz. „Bratniej Pomocy" w Zakopanem".

Ze Świata.

Z Warszawy. (Wystawa przemysłowo-spożywcza. — Wycieczka węgierska. — Pomnik Chopina. — Dom rosyjski).

— W pierwszych dniach września b. r. otwartą tu będzie Wystawa przemysłowo-spożywcza, która trwać będzie 5 tygodni. Na wystawie odbywać się będzie produkcya przedmiotów codziennej potrzeby.

Jeden z pawilonów komitet przeznacza wyłącznie na dział naukowy. Tu kilkudziesięciu uproszonych lekarzy i techników organizuje z ogromnym nakładem pracy dział, mający na celu zobrazowanie ruchu spółdzielczego, oraz hygieny przemysłowej i spożywczej.

— W Warszawie bawiła przez dwa dni wycieczka węgierska urzędników kolejowych i obywateli. Goście węgierscy zwiedzali w godzinach południowych Stare Miasto, ogród Saski i inne dzielnice.

Wczoraj Węgrzy wyjechali do Moskwy, skąd udadzą się do Petersburga, a następnie przez Finlandyę do Szwecyi.

— Artysta-rzeźbiarz Szymanowski przedstawił władzom do zatwierdzenia nowy projekt Chopina, przerobiony z projektu, odrzuconego przez władze ministeryalne.

— Utworzona pod przewodnictwem obecnego pomocnika generał-gubernatora komisya w celu opracowania projektu budowy „domu rosyjskiego" w Warszawie, w którym mieściłaby się biblioteka, czytelnia, sala zabaw itd., prace swe już ukończyła.

Komisya uznała między innemi za stosowne, aby plac pod budowę domu ofiarowało bezpłatnie miasto. Odpowiedni na ten cel plac, liczący około 1500 sążni kwadratowych, upatrzono w pobliżu instytutu politechnicznego.

Złote gody dra Randy. Były minister i profesor uniwersytetu czeskiego w Pradze, dr Antoni Randa, jeden z najznakomitszych prawników w Austryi, obchodzi dnia 14 b. m. złote gody ze swoją małżonką Angelą. Jubilaci przebywają na wilegiaturze w Dobrzechowicach pod Pragą.

Śmierć zakonnika. W konwencie Bonifratrów w Pradze, zmarł O. Melanius **Rejtarek**, lekarz i definitor zakonu. Zmarły był po objęciu krakowskiego konwentu przez prowincyę czesko-polską pierwszym przeorem jego od r. 1866 do 1870. Znany jako wybitny lekarz i człowiek zasłużony, był ś. p. O. Rejtarek członkiem ówczesnego Towarzystwa lekarskiego w Krakowie.

Weingartner w Paryżu. Dyrekcya Opery wielkiej w Paryżu postanowiła dać dwa cykle oper Wagnera pod batutą niemieckich kapelmistrzów. Pierwszy cyklem dyryguje kapelmistrz Weingartner, były dyrektor Opery nadwornej w Wiedniu. W sobotę dano „Złote Runo". Przedstawienie, jak się wyraża „Figaro", było „une solennité musicale". Weingartnera żywo oklaskiwano. Drugim cyklem będzie dyrygować Nikisch.

Tysiąclecie Normandyi. W bieżącym tygodniu obchodzi Normandya, a zwaszcza jej stolica Rouen tysiąclecie swoich dziejów. Kraina ta otrzymała swoją nazwę od Normanów, którzy począwszy od połowy VIII wieku urządzali wojenne wyprawy na wybrzeża Anglii, Francyi i Niemiec. Na wybrzeżach północnej Francyi pojawiać się zaczęli Normanowie począwszy od roku 810. Zniszczyli w r. 841 Rouen, w r. 843 Nantes, a w r. 845 Paryż. Na małych, lekkich statkach, zwanych „wikami", skąd pochodzi nazwa Wikingow, posuwali się rzekami w głąb lądu. W r. 854 przybyli Normanowie powtórnie do Francyi i oblegali w latach 855 i 856 Paryż, ale go nie zdobyli. Wtedy zajęli wybrzeża nad ujściem Sekwany i podbili Normandyę. Rządził nią Rollo, z którym król francusk. Karol zawarł pokój, mianując Rolla księciem lennym Normandyi i dając mu swoją córkę za żonę. Rollo, przyjąwszy chrzest, otrzymał imię Roberta. Wtedy też Normanowie nawrócili się i przyswoili sobie język i obyczaj francuski. Później toczyły się o Normandyę walki pomiędzy Anglią a Francyą, która wreszcie za czasów Karola VII (1422 do 1461) przy pomocy dziewicy Orleańskiej zostala zdobyta dla Francyi, przy której już pozostała.

Fałszowanie środków spożywczych. Niesumienni producenci i handlarze podrabiają wszystkie prawie środki spożywcze, zwłaszcza te, które największy mają odbyt. Mąka z gipsem, masło z wodą i margaryną, mleko rozwodnione znają z doświadczenia gospodynie. Ale także takie używki jak kawior nęcą fałszerzy, którzy do niego dodadzą ziarnka sagowe, dobrze namoczone w ikrze rybiej. Z powodu wysokiej ceny kawioru fałszerstwo podobne jest bardzo intratne. Nawet kawa jest podrabiana w ten sposób, że do prawdziwej kawy dosypują fałszerze ziarnka, wyrabiane z ciasta lub krochmalu, we właściwy sposób zabarwione. Do herbaty Chińczycy stale dosypują preparowane liście innych roślin.

Ślub. W kościele parafialnym św. Mikołaja na Wesołej pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. Jadwigą Piotrowską a p. Stanisławem Oppenauerem, kierownikiem szkoły ludowej w Żupanowie pod Tarnobrzegiem. Gości weselnych podejmowali brat panny młodej i matka jej p. Ludwika 2° v. Janowa Kleinowa.

Wszelkich informacyj dotyczących studyów (uniwersytet, politechnika, Akademia handlowa) w Gracu, udziela Polskie akademickie stowarzyszenie „Ognisko" Graz (Bürgergasse 18 III p.)

Z kalendarza. We wtorek 13 czerwca: Antoniego z Padwy wyzn.; we środę 14 czerwca: Bazylego i Anastazego; we czwartek 15 czerwca: Boże Ciało. Wita Mod. i Ger.

Wschód słońca dnia 13 czerwca o godzinie 3 m. 82, zachód o godzinie 7 min. 47; długość dnia godzin 16 min. 15.

Z krakowskiego obserwatoryum. — Dnia 12 czerwca termometr doszedł od 7·5 do 19·0 C.; barometr wahał się.

Dnia 13 czerwca o godzinie 7 rano stan barometru 740·1 mm., termometru 13·3 C.; cisza.

Repertoar teatru miejskiego im. Słowackiego w Krakowie.

We wtorek: „Cavalleria" i „Pajace".

We środę: „Hrabia Luksemburg".
We czwartek — teatr zamknięty.
W piątek: „Quo vadis".
W sobotę: „Quo vadis".
W niedzielę po poł.: „Cyrulik Sewilski"; wieczór: „Hrabia Luksemburg".
Poniedziałek „Quo vadis".

Teatr w Parku Krakowskim.

We wtorek: „Synowa ze suteryn".
We środę: „Synowa ze suteryn".

Kronika lwowska.

Lwów, 13 czerwca.

Wiec młynarsko-piekarski. Ze Lwowa donoszą: W niedzielę odbył się tu wiec młynarsko-piekarski przy udziale delegatów z całego kraju. Po mszy św. w katedrze, arcybiskup Bilczewski poświęcił sztandar Koła młynarzy i wygłosił podniosłą mowę, poczem uczestnicy wiecu z kapelą na czele udali się na Strzelnicę, gdzie po wspólnej fotografii odbył się bankiet. — Wieczorem odbył się w pałacu sztuki na placu powystawowym wiec pod przewodnictwem nestora piekarzy p. Niewiadomskiego z Drohobycza. Szereg zawodowych referatów rozpoczął p. Laurek, przemawiając na temat zawodowej organizacyi młynarzy. Następnie prezes Izby rękodzielniczej p. Schirmer referował sprawę organizacyi przemysłu piekarskiego, p. Emil Reich o ochronie przemysłu piekarskiego, dr Schoenett o zawodowych organizacyach piekarzy, zaś p. Bałuk z Krakowa o Związku stowarzyszeń piekarskich.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

We środę: „Dogaty wujaszek".
We czwartek — teatr zamknięty.
W piątek: „Filipota".
W sobotę: „Koncert".
W niedzielę: „Filipota".
W poniedziałek: „Rozbitki".

Wiadomości artystyczne, naukowe i literackie.

— Kompletne wydanie dzieł E. Orzeszkowej. Egzekutorowie testamentu ś. p. E. Orzeszkowej, zgodnie z życzeniem autorki, aby dzieła jej były wydane na Litwie, powierzyli kompletne wydanie dzieł firmie wydawniczej W. Makowskiego w Wilnie, stawiając jedynie za warunek, aby wydanie było tanie, a zarazem pod względem zewnętrznym godne swej autorki. Pierwsza serya tego wydawnictwa ukaże się jeszcze w roku bieżącym.

— Skarb architektury w Polsce. Tom III. Zeszyty XVI i XVII. Kraków. Spółka wydawnicza.

Wydawnej przez dra J. S. Zubrzyckiego artystycznej publikacyi pod powyższym tytułem, najnowszy zeszyt podwójny przynosi cykl kartonów nie mniej interesujących, jak poprzednie w tym zbiorze. Oto ich zawartość: Szczyt nawy z kollegiaty św. Marcina w Opatowie, kapliczka przydrożna w Rabce, fragment odrzwi kamiennych w zamku na Wawelu, klasztor Cystersów w Wąchocku około Iłży, Sukiennice krakowskie w końcu XIX wieku (przed restauracyą), widok m. Poznania od północy, widok domu starożytnego w Czortkowie na Podolu, wnętrze katedry św. Jana w Warszawie z roku 1838.

Wybory w Krakowie.

Kraków, 13 marca.

Ruch wyborczy jest nagół bardzo ożywiony, zwłaszcza w okręgu Nowy Świat, jakkolwiek liczba głosujących nie jest wcale wielka. Przed lokalami wyborczemi gromadzą się liczni wyborcy i omawiają szanse kandydatów; wśród przechodniów kursują od rąk do rąk odezwy i pisma ulotne. Agitacya wre w całej pełni na Wesołej i Nowym Świecie.

W innych okręgach spokój zupełny. — Przed lokalami pełnią służbę komisarz policyjny, kilku agentów i policyantów. Jak słychać, ze Lwowa przybyło na czas wyborów do Krakowa kilku komisarzy policyjnych. — Również bawi tutaj b. poseł socyalistyczny ze Lwowa dr Diamand.

Okręg wyborczy Nowy Świat-Stradom.

Walka wyborcza w tym okręgu należy do najintenzywniejszych. Agitacya w całej pełni. Odezwy i pisma ulotne są podawane z rąk do rąk.

Sekcya pierwsza tego okręgu mieści się przy placu Jabłonowskich.

Skład komisyi jest następujący: komisarz wyborczy przewodniczący p. Adam Groele, przewodniczący dr Tadeusz Federowicz, członkowie komisyi pp. Heumann Józef, dr Eminowicz Wiktor, Onyszkiewicz, Perlberger Zygmunt, Robak Józef, Wielgus Piotr. Jako mężowie zaufania zasiadają: pp. Frank Wilhelm z ramienia partyi socyal-demokratycznej, Adelman Aleksander ze strony prof. Sikorskiego. Ruch wyborców jest dość znaczny, choć do południa nie osiągnął jeszcze punktu kulminacyjnego.

W sekcyi drugiej, mieszczącej się w lokalu szkoły wydziałowej przy ul. Bernardyńskiej, skład komisyi jest następujący: komisarz wyborczy p. dr Strojek Stanisław, przewodniczący p. Uderski, członkowie komisyi pp. Schmelkes, dr Twaróg, Ripper Aleksander, Landau Stefan, Reich Natan, Szybalski Mieczysław. Mężowie zaufania dr Schächter Antoni (soc.), Klusek Stanisław (dem.), du Val (ze strony prof. Sikorskiego).

W sekcyi trzeciej, mieszczącej się w lokalu szkoły im. Franciszka Józefa przy ulicy Dietlowskiej i Zielonej, skład komisyi jest następujący: komisarz wyborczy p. Sawiński Wincenty, przewodniczący dr Krongold Wilhelm, członkowie komisyi pp. Julian Maciołowski, Margulies Gabriel, dr Meisels Adolf, Kluger Józef. Mężowie zaufania: ze strony socyal.-demokratów Piepes Zygmunt, Mączyński ze strony prof. Sikorskiego.

Socyalni demokraci rozwinęli w tej dzielnicy terorystyczną agitacyę. Lokale wyborcze trzymają w obłężeniu, rzucają się na wyborców demokratycznych, oczywiście przypuszczalnych zwolenników dra Doboszyńskiego i wydzierają im karty do głosowania.

Okręg wyborczy Kleparz.

Okręg ten podzielono na trzy sekcye, z których pierwsza, a zarazem główna, mieści się przy pl. Matejki w szkole wydziałowej. Skład komisyi jest następujący: komisarz wyborczy radca magistratu p. Edward Kubala, przewodniczący p. Beringer Wandalin, członkowie komisyi pp. Maurycy Dattner, Dębicki Kladyusz, Parczyński Józef, Böhmel August, Bandrowski Stanisław, Abdermann Franciszek; jako mąż zaufania funguje p. Świętoń Władysław. Do godziny 11 przed południem oddano 157 głosów.

W sekcyi drugiej, mieszczącej się w szkole barakowej przy placu Biskupim, skład komisyi jest następujący: komisarz wyborczy radca magistratu przewodniczący p. Mens Rajmund, członkowie komisyi pp. Mikucki Ksawery, Dr Ponikło Stanisław, Ripper Hugo, Smolik Józef, Malik Wincenty, Niedzielski Zygmunt; mężowie zaufania: pp. Pałkamowski Michał, Osika Walenty.

Do godz. 11 przed południem oddano w tej sekcyi 194 głosy.

W sekcyi trzeciej, mieszczącej się również w szkole barakowej przy placu Biskupim, skład komisyi jest następujący: komisarz wyborczy sekretarz magistratu p. Błotnicki Józef, przewodniczący p. Bernard Wachtel, członkowie komisyi pp.: Gablenz Wiktor, Baranowski, Stec Jan, Ziarko Edward, Sikorski Karol, Sarnecki Edward. Mężem zaufania jest p. Tokarz Tomasz. Do godziny 11 przed południem oddano w tej sekcyi 158 głosów.

Okręg wyborczy Wesoła.

Wybory w tym okręgu miały do południa przebieg spokojny. W godzinach rannych głosowali przeważnie robotnicy; inteligencya w tym czasie głosów bardzo mało oddała. Spodziewają się, że ruch wzrośnie w południe.

W sekcyi pierwszej, mieszczącej się w lokalu strażnicy pożarnej, skład komisyi jest następujący: komisarz wyborczy Grzybała, urzędnik magistratu przewodniczący dr Pareński, członkowie pp. Lewandowski, Zieliński Kazimierz, Karliński Stanisław, Kuszpeciński, Marciszewski, mężowie zaufania pp. Pogorzelski Antoni (demokr.), Pyżowski Maryan (socyal.)

W sekcyi drugiej, mieszczącej się w lokalu strażnicy pożarnej na parterze przy ul. Kolejowej, skład komisyi jest następujący: komisarz wyborcz wyborczy pp. Zawadzki Marceli, przewodniczący Jan Armółowicz, członkowie komisyi pp. Dutkiewicz Marceli, Zieliński Bolesław, Dużyk Józef, Drozdowski Karol, mężowie zaufania pp. Filipkiewicz Władysław i Goryczko Adolf ze strony demokratów; p. Stanisław Lorenz z ramienia partyi socyalno-demokratycznej.

W sekcyi trzeciej, mieszczącej się w domu administracyi akcyzy przy ul. Kopernika, skład komisyi jest następujący: komisarz wyborczy p. Holy, koncepista magistratu; przewodniczący p. Raden Karol, członkowie komisyi pp. Kłaput Piotr, Lekszycki Antoni, Sikorski Stanisław, Smoleński Stanisław, Rojek Sebastyan, Rakisz Szczepan. Mężowie zaufania pp. Staukiewicz Józef i Rembertowski Adam.

Okręg Kazimierz.

Sekcya I, II i III znajduje się w starym ratuszu na Wolnicy. W sekcyi I przewodniczącym jest radca miejski Birnbaum Juda, członkami komisyi: dr Kaufmann Maurycy, dr St. Ciechomski, Beckman Maurycy, Bester Lazar, Fried Salomon, Dreher Adolf, komisarzem wyborczym jest p. Buczkowski Adam, st. radca magistratu, mężowie zaufania dra Grossa: pp. Juda Eichenbaum, Salomon Fleischer. Do godziny 11 oddano 240 głosów w tej sekcyi.

W sekcyi II. przewodniczy p. Kaufmann Henryk, członkami komisyi są pp. Jarra Marcin, Liebling Władysław, Wohlmuth Edward, Günzig Aleksander, Finkelstein Adolf, Emanuel Gross, komisarzem wyborczym p. Teodor Kosiński, mężami zaufania pp. Gütter Leon, Herschel Hirsch, Hirschberg Juda. Do godziny 11 oddano 205 głosów.

W sekcyi III. przewodniczy Grossberg Jakób, członkami komisyi są pp. Deutscher Mojżesz, Kleinberger Józef, Birnbaum Jonas, Wallach Józef, Löwenstein Bernard, komisarzem wyborczym jest radca m. p. Epstein; mężami zaufania dra Grossa pp. Margulies Dawid, Krieger Bernard. Do godziny 11 oddano tutaj 204 głosy.

W sekcyi IV (szkoła barakowa przy ul. Dietla) przewodniczy p. Joachim Rittermann; członkami komisyi są pp. Bannet Kopel, Grünberg Efroim, Schönberg Maurycy, Selinger Rafał, Rosenfeld Jonas, Präger Natan. Komisarzem wyborczym jest p. dr Michał Leinkram. Mężami zaufania dra Grossa są pp. Reiner Izaak, Rosenfeld Szymon. Do godziny 11 oddano w tej sekcyi 218 głosów.

Sekcya V. (również szkoła barakowa). Przewodniczący komisyi p. Weinberg Natan, członkami komisyi są pp. Holzer Joel, Górecki Józef, Sternberg Maurycy, Zimmet Maurycy, Tafler Maurycy, Bernard Süsser, komisarz wyborczy p. Latacz Władysław. Mężami zaufania dra Grossa są pp. Taschner Löbel, Tislowitz Pinkas. Do godziny 11 oddano tutaj 237 głosów.

Wybory na Kazimierzu odbywają się normalnie, w salach głosowania panuje porządek, tylko w lokalach wyborczych ruch wielki, a przed lokalami tymi gromadzą się wielkie gromady ludzi.

Okręg Śródmieście.

W tym okręgu walki wyborczej nie ma; kandydatura dra Nartowskiego, która w ostatniej chwili się wyłoniła, nie przedstawia żadnych szans powodzenia. Wyborcy przychodzą po jednemu i oddają głosy. Sale głosowania tego okręgu znajdują się w magistracie. W sekcyi I. przewodniczy p. Gerszon Gustaw Bazes, członkami komisyi są pp.: Godzicki Jan, Goliński Jan, Dobrzyński Józef, Böhm Romuald, Brummer Jakób, Jachimowicz Jan. Komisarzem wyborczym jest w. dr Alfred Schlichting. Do godziny 12 i pół oddano w tej sekcyi 300 głosów.

W sekcyi II. przewodniczy radca p. Edmund Klemensiewicz, członkami komisyi są pp. Krzyżanowski Stanisław, ks. Mikulski Władysław, Gładysiewicz Klemens, Roczmierowski Jakób, Banaś Piotr, Litawski Józef. Komisarzem wyborczym jest p. dr Michał Racławicki. Do godziny 12 i pół oddano w tej sekcyi 340 głosów.

W sekcyi III. przewodniczy p. Henryk Schwarz, członkami komisyi są pp. dr Bronisław Guńkiewicz, Krzyżanowski Jan, Sauer Franciszek, Suski Wiktor, Zieleniewski Leon. Komisarzem wyborczym jest p. dr Reiner Ryszard, sekretarz magistratu. Do godziny 12 i pół oddano tutaj 284 głosy.

Wybory w Austryi.

(Telegramy „N. Reformy" z 13 czerwca.)

Salcburg. Wybór Sylwestra jest zapewniony. O inne mandaty z miasta walczą socyaliści z niemiecko-postępowymi.

W Wiedniu.

Wiedeń. Czesi postawili w większej części okręgów wyborczych wiedeńskich własnych kandydatów dla policzenia głosów w XVIII dzielnicy Wiednia, gdzie — jak wiadomo — kandyduje ks. Lichtenstein, wybrany poprzednio przy pomocy głosów czeskich, postawili Czesi, jako swego kandydata, wiedeńskiego korespondenta „Nar. Listów" Peniżka, co osłabia widoki ks. Lichtensteina. W drugiej dzielnicy walczą dwaj postępowi kandydaci przeciw sobie: dr Ofner i adwokat dr Mittler.

Za Ofnerem agitują bardzo silnie aktorzy, a zwłaszcza aktorki, ponieważ dr Ofner, jako poseł parlamentarny, wypracował projekt ustawy teatralnej w duchu życzeń artystów.

W VIII dzielnicy, gdzie kandyduje przywódca frondy partyi chrześcijańsko-socyalnej Heilinger, stwierdziła komisya, iż głosował już jeden nieboszczyk, co wywołało wielką wesołość.

W Czechach.

Praga. Udział w dzisiejszych wyborach jest bardzo liczny. Od samego rana głosują licznie przeważnie robotnicy. „Gros" stronnictw burżuazyjnych i urzędników głosować będzie popołudniu. Powszechnie uważają wybór kandydatów kompromisowych młodoczeskich i narodowo socyalistycznych, za zapewniony, ponieważ wyborcy idą karnie za wskazówkami organizacyi partyjnych.

Najbardziej ożywioną jest agitacya w dzielnicach robotniczych: Holeszowice, Lieben i Nussle. Nad ranem urządzili socyaliści pochód z muzyką po mieście, zabierając zebranych przed każdym domem robotników, których odprowadzali do lokalów wyborczych.

Przed lokalami wyborczemi i agitacyjnemi, znajdują się silne oddziały policyi. Dotąd do starć nie przyszło.

Obawiają się, że w okręgu wyborczym Dr Kramarza, którego socyaliści całą siłą zwalczają, przyjdzie do poważnych starć.

Czescy socyaliści spodziewają się, że mimo niekorzystnych dla siebie warunków, zdołają utrzymać dotychczasowy stan posiadania, co jednak wydaje się wątpliwem. Partya czesko-agrarna przyznaje, że Praszek będzie zapewne wybrany, sądzi jednak, że inni, oficyalni kandydaci przejdą. Pogorszyły się natomiast widoki czeskiej partyi klerykalnej, która prawdopodobnie nie zdobędzie żadnego mandatu.

Niemcy wysunęli w Pradze własnego kandydata, Richtera, celem policzenia głosów.

Trutnov. Wybór dotychczasowego posła Wolfa jest zapewniony. Bardzo namiętna walka wyborcza toczy się w Asch, gdzie kandyduje dotychczasowy poseł Edward von Stransky, znany opiekun Niemców galicyjskich. Stransky poróżnił się z Schönererem, który postawił tam własnego kandydata. W tym samym okręgu kandyduje też socyalista. Widoki von Stranskyego są nieszczególne.

Na Morawach.

Mor. Ostrawa. Walka wyborcza przybiera groźne rozmiary. Dotychczasowy poseł Licht, który tu ponownie kandyduje, zażądał pomocy wojska. Władze przysłały tu batalion wojska na stopie wojennej i 4 szwadrony konnicy.

Zdobycie Mekinezu

(Telegramy „N. Reformy" z 13 czerwca)

Paryż. Agencya Havasa donosi z Mekinez pod datą 8 b. m.: Wojska, które o 4 rano wyruszyły, o pół do 2 dotarły do Mekinez. Od 1/2 7 rano wojska musiały odpierać zawzięte ataki Marokańczyków, którzy pojawili się w wielkiej liczbie. Po stronie francuskiej był 1 żołnierz zabity, 5 rannych. Straty nieprzyjaciela wynoszą prawdopodobnie 50 zabitych. Wojska rozbiły namioty w ogrodach sułtana. Tu generał Moinier przyjął deputacyę notablów, dalej pretendenta Maghzena i głównego pretendenta Mulej Zina, który prosił o „pardon". Generał Moinier obiecał mu, że życie jego będzie oszczędzone i że Mulej Hafid nie znieważy go. Wojska jutro wejdą do miasta.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z 13 czerwca.

Wiedeń. Cesarz przyjął wczoraj na osobnem posłuchaniu ministrów Stürgkha i Hochenburgera.

Wiedeń. Były minister spraw wewnętrznych Härdtl zamianowany został prezydentem senatu trybunału administracyjnego.

Belgrad. Następca tronu Aleksander wczoraj wieczorem odjechał do Londynu na uroczystości koronacyjne.

Waszyngton. Senat przyjął projekt ustawy, zaprowadzającej bezpośredni wybór senatu przez głosowanie ludowe.

Obstrukcya w Sejmie węgierskim.

Budapeszt. Wobec widocznie obstrukcyjnej tendencyi opozycyi, już przy dyskusyi budżetowej prezydent ministrów hr. Khuen zwrócił się do przywódców opozycyi z zapytaniem, jak długo jeszcze zamierzają odwlekać załatwienie budżetu. Zważywszy, że z końcem czerwca upływa prowizoryum budżetowe, załatwienie budżetu w czerwcu jest konieczne.

Opozycya prowadzi obstrukcyę przeciw budżetowi, aby w ten sposób opóźnić załatwienie ustaw wojskowych.

Dzieła biskupa na indeksie.

Budapeszt. Wielkie wrażenie wywołała tu urzędowa wiadomość z Rzymu, według której kilka książek, wydanych przez biskupa w Królewskim Białogrodzie (Stuhlweisenburgu na Węgrzech), Prohaskę, zostało zamieszczonych na indeksie. Ktoby więc te książki rozszerzał lub czytał, podpada pod klątwę. Jedno z tych dzieł zawiera mowę, wygłoszoną przez biskupa po zamianowaniu go członkiem węgierskiej Akademii umiejętności.

Z awiatyki.

Magdeburg. Lotnik Müller, który tu o 5 m. 5 rano przybył, spadł z wysokości 20 m. o 300 m. odległości od celu, i został ciężko ranny. Z początku myślano, że nastąpiło złamanie czaszki, jednakże, według sprawozdania lekarzy łamania niema, przytomność wraca.

Magdeburg. Koło g. 5 m. 15, po wypadku Müllera wylądał tutaj Schauenburg.

Magdeburg. O g. 5 m. 15, spadł Büchner koło Gravenitz z powodu złamania się ramy z benzyną. Dał on znać do Magdeburga, że reparatury sam dokona i znowu wzleci.

Magdeburg. Wczoraj zgłosili się do startu Wiencziers, Büchner, Lindpaintner, König i Laitsch. Z wyjątkiem Wiencziersa wszyscy mieli po jednym towarzyszu na aparacie.

Schwerin. Lotnicy Wienziers, Lindtpaintner i König przybyli tutaj.

Rzym. Lotnik Frey wzniósł się o g. 5 m. 7 rano w kierunku Florencyi, aby odbyć ostatni etap wyścigu Paryż-Rzym-Turyn.

Spiski w Portugalii.

Lizbona. W Almeida wykryto ognisko spisku monarchicznego. Przedsięwzięto wiele aresztowań.

Zażegnanie sporu.

Sarajewo. Między Franciszkanami a arcybiskupem Stadlerem przyszło do pojednania po dłuższych rokowaniach, prowadzonych przez specyalnego delegata papieskiego.

Kongres kobiet.

Sztokholm. Wczoraj zebrał się tu międzynarodowy kongres dla prawa głosowania kobiet. Bierze w nim udział około 1000 osób obu płci ze wszystkich krajów Europy, ze Stanów Zjednoczonych, z południowej Afryki i z Australii.

Francya i Hiszpania w Maroku.

Paryż. Tutejsze dzienniki w dalszym ciągu atakują Hiszpanię za jej postępowanie w Maroku i obwiniają rząd berliński, że zachęcił Hiszpanię do złamania traktatu w Algeciras, aby rządowi francuskiemu przysporzyć trudności.

Izmail Kemal w Cetynii.

Cetynia. Przybył tu Izmail Kemal, którego król Mikołaj przyjął na przeszło godzinnem, prywatnem posłuchaniu.

Po zamknięciu numeru.

Kraków, 13 czerwca.

Śnieg w czerwcu. Z Hirschbergu telegrafują: W całym okręgu spadła nagle temperatura poniżej zera. W niektórych okolicach spadł nawet śnieg.

Literacka nagroda Nobla. Z Berlina donoszą: Dzienniki donoszą, że literacką nagrodę Nobla ma otrzymać w r. b. Maeterlinck.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

NADESŁANE.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Podziękowanie.

Wielmożnemu Panu Drow. Jaworskiemu w Krakowie, nie mając bliższych danych, w ten sposób składamy serdeczne podziękowanie za słowa uznania i życzliwości, a zarazem zapewniamy, że usilnem naszem staraniem będzie, życzenia WPana Dra wyrażone w liście wypełnić, zwłaszcza, że uznajemy je za podstawowe zasady naszego przedsiębiorstwa, które chcielibyśmy postawić w rzędzie pierwszych tego rodzaju zakładów tak tutejszych jak i zagranicznych.

J. Noworolski i Ska
przedtem
REHMAN i HENDRICH
Cukiernia w Sukiennicach.

†

Z Turnauów
MARYA DYMIDOWICZOWA
żona adwokata w Łańcucie
przeżywszy lat 43, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 11 czerwca 1911 r. Nauheim.
W smutku pozostały mąż, córka i rodzina zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się dnia 16 b. m. z dworca kolejowego w Krakowie wprost na miejsce wiecznego spoczynku.
Nabożeństwo żałobne
odprawionem zostanie dnia 17 b. m. o godzinie 9 rano w kościele OO. Zmartwychwstańców.
Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.
Zakład pogrzebowy „Concordia" Jana Wolnego.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 13 czerwca. (Giełda południowa.)
Marki 117·52. Renta majowa 92·20. Renta koronowa węgierska 91·20. Akcye austr. zakł. kred. 644·50. Akcye węg. zakł. kred. 0—·—. Akcye Anglobanku 321·75. Akcye Unionbanku 616·—. Akcye Bankvereinu 541·75. Akcye Länderbanku 530·60. Akcye kolei państwowych 752·—. Lombardy 123·75. Akcye fabryki broni 0—·—. Akcye tytoniowe 0—·—. Alpiny 810·50. Rima-Muranyi 677·—. Akcye praskiego Tow. żelaznego ——·— Losy tureckie 247·50. Ruble 254·50. Skoda 656·—. Akcye galic. Banku hipotecznego 0—·—.
Usposobienie: silne.

Berlin, 13 czerwca. (Giełda poranna.)
Akcye kredytowe 202·—. Tow dyskontowe 188·50.
Usposobienie: spokojne.

Giełda warszawska.

Warszawa, 13 czerwca.
4-procentowa renta rosyjska 93·90 rb.; premiówka z 1864 roku —·— rb.; premiówka z 1866 roku —·— 4 1/2-proc. obligacye m. Warszawy 92·—; 5-proc. pożyczka rosyjska I emisyi 96·— rb.; 5-proc. pożyczka II emisyi 370·50; szlacheckie 330·—; 4-proc. listy ziemskie 91·70; 4 1/2-proc. listy ziemskie 92·— rb.; 5-proc. listy miasta Warszawy 96·— rb.; 4 1/2-procentowe listy miasta Warszawy 90·30 rub.; 4 1/2-procent. listy łódzkie 88·45 rub.; akcye miasta Łodzi 229·— rb.; akcye Banku handl. m. Łodzi 450·— rb.; akcye Banku handlowego warszawskiego 432·— rb.; akcye warszawskiego Banku handl. 7 emisyi 219·— rub.; Cukrownie 375·— rb.; Starachowice 251·50 rb.; Lilpop 133·— rb.; Rudzki 610·— rb.; Rudzki nowe 75·— rb.; Zawiercie 848·50 rb.; Żyrardów 293·— rb.; Putiłów 145·— rb.; 5-proc. piotrkowskie 92·— rb.; Borman-Szwede 380·— rb.; Berlin 46·17 1/2.

Giełda zbożowa.

Budapeszt, 13 czerwca. — Targ zbożowy.
Pszenica na kwiecień —·— do —·—; pszenica na maj —·— do —·—; pszenica na październik 11·61 do 11·62; żyto na maj 0·— do 0·—; żyto na październik 9·29 do 9·30; owies na maj 0·— do 0·—; owies na październik 8·21 do 8·22; kukurudza na lipiec 6·94 do 6·95; kukurudza na sierpień 7·05 do 7·06; rzepak na sierpień 14·— do 14·10.
Oferty lepsze, chęć kupna mierna, usposobienie przyjemniejsze, piękna.

L. 895. 4522 2 3

Ogłoszenie.

Gmina miasteczka Maków rozpisuje oddanie budowy wodociągu w Makowie w przedsiębiorstwo w drodze publicznej licytacyi zapomocą pisemnych ofert, które najdalej do **dnia 19 czerwca 1911** do godziny 12 w południe na ręce Naczelnika gminy wnieść należy, a to wedle wzoru, którego gmina na żądanie bezpłatnie udzieli.

Cena kosztorysowa wynosi 25.000 koron. — Do oferty należy dołączyć wadyum wynoszące 5% ceny kosztorysowej.

Ogólne i szczegółowe warunki i projekt wodociągu przeglądnąć można w godzinach urzędowych w kancelaryi Urzędu gminnego w Makowie.

Zwierzchność gminy
Maków, dnia 3 czerwca 1911.

Burmistrz
Kosman.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważnego od 1 maja 1911 (według czasu środkowo-europejskiego).

Odjazd z Krakowa, z Podgórza Płaszowa i z Podgórza Miasta:

12·07 w nocy poc. osob. Nr. 47 z Krakowa
12·19 „ „ „ Nr. 1022 z Podgórza-Pł.
12·24 „ „ „ Nr. 1022 z „ Miasta

do Nowego Sącza przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchę; Połączenia: w Skawinie do Oświęcimia, a stamtąd do Wiednia i Wrocławia; w Suchej do Żywca i Zwardonia; w Chabówce do Zakopanego i Suchahory; w Nowym Sączu do Orłowa, Koszyc, Budapesztu i Stróż, a stamtąd do Nowego Zagórza, Sambora i Stryja. Z Krakowa do Zakopanego kursują wozy wprost przechodzące.

12·30 w nocy poc. osob. Nr. 11 z Krakowa
12·39 w nocy „ „ Nr. 11 z Podgórza-Płasz.

do Podwołoczysk. Połączenia: w Tarnowie do Stróż, stąd do Jasła, N. Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Dębicy do Tarnobrzegu, Nadbrzezia oraz przez Rozwadów w kierunku Przeworska, w Jarosławiu do Bełzca i Sokala, w Przemyślu do Sambora, Nowego Zagórza i Stryja, we Lwowie do Rawy Ruskiej i Jaworowa, we Lwowie-Podzamczu do Winnik, w Krasnem do Brodów, w Tarnopolu do Potutor, Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec i Zbaraża, w Borkach wielkich do Grzymałowa.

3·14 w nocy poc. posp. Nr. 7 z Krakowa

do Czerniowiec. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina, w Dębicy do Tarnobrzega, Nadbrzezia i przez Rozwadów w kierunku Przeworska, w Jarosławiu do Bełzca i Sokala, w Przemyślu do Sambora, Chyrowa, Stryja, Nowego Zagórza; w Stanisławowie do Husiatyna i Stryja, w Czerniowcach do Ickan, Jass, Bukaresztu i Constanzy.

4·20 r. poc. osob. Nr. 31 z Krakowa
4·35 r. poc. osob. Nr. 1032 z Podgórza-Płaszowa
4·43 „ „ „ „ „ „ Miasta

do Oświęcimia, przez Podgórze-Płaszów Skawinę Połączenia: w Spytkowicach do Wadowic, Alwernii i Sierszy Wodnej; w Oświęcimiu do Wiednia i Wrocławia.

6·45 rano poc. posp. Nr. 3 z Krakowa
6·53 „ „ „ Nr. 3 z Podgórza-Pł.

do Podwołoczysk, Stanisławowa i Ickan. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina i Stróż, stąd do Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Dębicy do Tarnobrzega, Nadbrzezia i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza i Chyrowa; w Przeworsku do Dynowa, oraz w kierunku Rozwadowa, Nadbrzezia i Dębicy, w Jarosławiu do Bełzca i Sokala; we Lwowie do Rawy Ruskiej, Stryja, Sianek, Sambora i Stojanowa; w Krasnem do Brodów, w Tarnopolu do Potutor, Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec; w Borkach Wielkich do Grzymałowa; w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

7·00 po poł. poc. pos. sez. Nr. 101 z Krakowa
7·11 „ „ „ „ „ Nr. 1002 z Podg.-Płasz.

do Zakopanego i Rabki kursuje od 15 czerwca do 30 września włącznie z wozami I, II i III klasy wprost przechodzącymi z Krakowa do Zakopanego.

7·50 rano pociąg osob. Nr. 15 z Krakowa
7·59 „ „ „ Nr. 15 z Podgórza-Pł.

do Podwołoczysk. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina; w Dębicy do Tarnobrzega, Nadbrzezia i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Jarosławiu do Bełzca i Sokala; w Przemyślu do Sambora, Stryja, Nowego Zagórza i posady Chyrowskiej; we Lwowie do Stryja, Stanisławowa, Rawy Ruskiej, Jaworowa i Podhajec; w Krasnem do Brodów, w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

8·20 w nocy pociąg posp. Nr 203 z Krakowa

Z Karlsbadu do Lwowa. Kursuje od 1 czerwca do 15 września włącznie. Wóz sypialny Karlsbad-Podwołoczyska (od Lwowa pociągiem Nr 3). Połączenia: w Tarnowie do Szczucina, w Dębicy do Tarnobrzega, Nadbrzezia i przez Rozwadów w kierunku Przeworska, w Przeworsku do Rozwadowa, Nadbrzezia i Tarnobrzega, w Jarosławiu do Bełzca i Sokala; we Lwowie do Sambora, Sianek, Stojanowa, Stanisławowa i Rawy Ruskiej.

8·35 rano poc. miesz. Nr. 411 z Krakowa
8·49 „ „ „ Nr. 411 z Podgórza-Pł.

do Wieliczki.

8·45 rano pociąg osob. Nr. 6211 z Krakowa

do Kocmyrzowa i Mogiły.

9·05 rano poc. osob. Nr. 41 z Krakowa
9·19 r. poc. osob. Nr. 1012 z Podgórza-Płaszowa
9·26 r. poc. osob. Nr. 1012 z „ Miasta

na linię transwersalną przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchą do Nowego Zagórza, Chyrowa, Sambora i Stryja. Połączenia: w Kalwaryi do Wadowic i Bielska; w Suchej do Żywca i Zwardonia; w Chabówce do Zakopanego i Suchahory; w Nowym Sączu do Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Zagórzanach do Gorlic, w Chyrowie do Przemyśla i Lwowa, w Drohobyczu do Borysławia, Tustanowic; w Stryju do Lwowa, Stanisławowa i Tarnopola. Od 1 maja do 14 czerwca i od 1 października do 30 września z Krakowa do Zakopanego wóz wprost przechodzący I i II klasy.

10·30 przed poł. os. sez. Nr 43 z Krakowa
10·32 „ „ „ „ „ 1014 z Podgórza-Pł.
10·47 „ „ „ „ „ 1014 z „ Miasta

Do Zakopanego i Rabki kursuje od 15 czerwca do 30 września włącznie. z wozami I, II i III klasy, przechodzącymi wprost z Krakowa do Zakopanego i Rabki. Połączenia w Suchej do Żywca i Zwardonia.

11·00 przed poł. poc. osob. Nr. 13 z Krakowa
11·11 „ „ „ „ Nr. 13 z Podgórza-Pł.

do Podwołoczysk i Ickan. Połączenia: w Tarnowie do Stróż, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Dębicy do Tarnobrzega, i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza, Chyrowa i Stryja; w Przeworsku do Dynowa i w kierunku Rozwadowa i Dębicy; w Jarosławiu do Sokala; w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Stanisławowa, Stryja i Sambora; w Tarnopolu do Potutor, Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec, Zbaraża; w Borkach Wielkich do Grzymałowa.

1·15 po poł. poc. osob. Nr. 33 z Krakowa
1·30 po poł. poc. osob. Nr. 1034 z Podgórza-Pł.
1·39 „ „ „ „ Nr. 1034 z „ Miasta

do Suchej i Oświęcimia, przez Podgórze-Płaszów-Skawinę; Połączenia: w Kalwaryi do Wadowic i Bielska, w Oświęcimiu do Wiednia i Wrocławia.

1·30 popoł. poc. miesz. 461 z Krakowa
1·43 „ „ „ 461 z Podgórza-Płasz.

do Wieliczki.

1·45 popoł. pociąg osob. Nr. 6213 z Krakowa

do Kocmyrzowa i do Mogiły.

2·50 po połud. poc. posp. Nr. 5 z Krakowa

do Lwowa. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina, Stróż, stąd do Jasła, Nowego Sącza i Starego Sącza, a od 15 czerwca do 30 września włącznie także do Orłowa; w Dębicy do Tarnobrzega i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza, Chyrowa i Stryja; w Przeworsku do Dynowa, oraz w kierunku Rozwadowa-Dębicy, w Jarosławiu do Sokala, w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Stanisławowa, Stryja i Sambora.

3·00 po poł. poc. osob. Nr. 25 z Krakowa
3·09 „ „ „ „ Nr. 25 z Podgórza-Pł.

do Tarnowa. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina, Stróż, stąd do Jasła, Nowego Sącza, a 15 czerwca do 30 września także do Orłowa.

3.45 po poł. poc. os. sez. Nr. 49 do Podg.-M.
3.57 „ „ „ „ „ Nr. 1020 do Podg.-Pł.
4.03 „ „ „ „ „ Nr. 1020 do Krakowa

do Zakopanego i Rabki; kursuje od 15 czerwca do 30 września włącznie z wozami I, II i III klasy, przechodzącymi wprost z Krakowa do Zakopanego i Rabki. Od 1 października do 14 czerwca kursuje w każdy dzień powszedni przed niedzielą i świętem.

5·38 wiecz. poc. os. Nr. 27 z Krakowa
5·47 „ „ „ „ „ z Podgórza-Płasz.

do Rzeszowa. Połączenie w Tarnowie do Stróż, a stąd do Nowego Sącza i Jasła.

7·15 wieczór poc. miesz. Nr. 61 z Krakowa
7·30 „ „ „ Nr. 61 z Podgórza-Pł

do Tarnowa.

7·40 wiecz. poc. miesz. Nr. 463 z Krakowa
7·55 „ „ „ Nr. 463 z Podgórza-Pł.

do Wieliczki.

7·50 wieczór poc. osob. Nr. 6215 z Krakowa

do Kocmyrzowa.

8·00 wiecz. poc. osob. Nr. 45 z Krakowa
8·13 w. poc. osob. Nr. 1016 z Podgórza-Pł.
8·20 „ „ „ Nr. 1016 z Podgórza Miasta

na linię transwersalną przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchę do Nowego Zagórza, Chyrowa, Sambora i Lwowa. Połączenia: w Skawinie do Oświęcimia, a stamtąd do Wiednia i Wrocławia; w Kalwaryi do Wadowic; w Suchej do Żywca; w Zagórzanach do Gorlic; w Nowym Zagórzu do Łupkowa i Mezö-Laborcz; w Chyrowie do Przemyśla i Lwowa, w Samborze do Lwowa, w Stryju do Ławocznego, Stanisławowa i Tarnopola.

8·41 wieczór poc. posp. Nr. 1 z Krakowa

do Ickan, Bukaresztu, Konstancyi, a stąd w niedziele, wtorki i czwartki okrętem do Konstantynopola. Połączenie: w Przemyślu do Chyrowa, Sambora i Stryja.

9·00 wieczór poc. osob. Nr. 17 z Krakowa
9·19 „ „ „ Nr. 17 z Podgórza-Pł.

do Podwołoczysk. Połączenie w Bierzanowie do Wieliczki; w Przemyślu do Chyrowa, Sambora Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Jaworowa, Rawy Ruskiej, Stanisławowa, Stryja, Podhajec, Sianek i Sambora; we Lwowie — Podzamcze do Stojanowa; w Krasnem do Brodów; w Tarnopolu do Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec; w Borkach wielkich do Grzymałowa; w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

10·35 w nocy poc. osob. Nr. 19 z Krakowa
10·44 „ „ „ Nr. 19 z Podgórza-Pł.

do Lwowa. Połączenia: w Bierzanowie do Wieliczki; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza i Chyrowa; w Przeworsku do Dynowa i w kierunku Rozwadowa; w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza. We Lwowie do Stanisławowa, Jaworowa, Sianek, Sambora i Stojanowa.

11·10 w nocy poc. osob. Nr. 413 z Krakowa
11·21 „ „ „ Nr. 413 z Podgórza-Pł.

do Wieliczki.

Przyjazd do Krakowa, do Podgórza Płaszowa i do Podgórza Miasta:

12·36 w nocy poc. posp. Nr. 8 do Krakowa

z Czerniowiec. Połączenie: w Czerniowcach od Bukaresztu, Jass i Ickan; w Kołomyi od Delatyna, w Stanisławowie od Husiatyna, we Lwowie od Jaworowa, Stryja i Stojanowa; w Przemyślu od Stryja, Sambora, Nowego Zagórza, Posady chyrowskiej i Chyrowa.

3·22 rano pociąg osob. Nr. 12 do Podgórza-Pł.
3·32 „ „ „ Nr. 12 do Krakowa

z Podwołoczysk. Połączenia: w Podwołoczyskach z Odesy i Kijowa, w Borkach wielkich z Grzymałowa, w Tarnopolu ze Zbaraża, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Iwania Pustego i Potutor; w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Jaworowa, Stanisławowa i Stryja; w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora, Chyrowa i Posady chyrowskiej; w Jarosławiu od Sokala i Bełzca; w Rzeszowie od Jasła; w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów; w Tarnowie od Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu.

4·47 rano poc. osob. Nr. 20 do Podgórza-Płasz.
5·57 „ „ „ Nr. „ do Krakowa

ze Lwowa. Połączenia: we Lwowie od Stryja i Stojanowa; w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora i Chyrowa; w Przeworsku od Rozwadowa.

5·34 r. poc. osob. Nr. 1017 do Podgórza Miasta
5·42 r. „ „ Nr. 1017 do Podgórza-Płasz.
6·00 r. „ „ Nr. 48 do Krakowa

z linii transwersalnej od Nowego Zagórza przez Suchą, Podgórze-Płaszów. Połączenia: w Jaśle od Rzeszowa i Lwowa, w Zagórzanach od Gorlic, w Nowym Sączu od Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Chabówce od 15 czerwca do 30 września codziennie, a od 1 października do 14 kwietnia w niedzielę i święto, wzgl. w ostatni dzień świąt z Zakopanego.

6·25 rano poc. posp. Nr. 2 do Podgórza-Płasz.
6·32 „ „ „ Nr. 2 do Krakowa

z Ickan. Połączenia: w Ickanach we wtorki, czwartki i soboty przez Konstancyę z Konstantynopola (okrętem do Konstancyi), codzień od Bukaresztu; w Kołomyi od Zaleszczyk, Delatyna w Stanisławowie od Stryja i od 1 lipca do 31 sierpnia Köresmezö; w Haliczu od Tarnopola, we Lwowie od Podhajec; w Przemyślu od Nowego Zagórza, Chyrowa i Posady chyrowskiej.

7·19 rano poc. osob. Nr. 412 do Podgórza-Pł.
7·30 „ „ „ Nr. 412 do Krakowa

z Wieliczki.

7·42 rano pociąg osob. Nr. 6212 do Krakowa

z Kocmyrzowa i Mogiły.

7·34 rano poc. osob. Nr. 1033 do Podgórza M
7·41 „ „ „ Nr. 1033 do Podgórza-Pł.
7·55 „ „ „ Nr. 32 do Krakowa

z Oświęcimia. Połączenia: w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia; w Spytkowicach od Wadowic; w Skawinie od Żywca i Suchej.

8·08 rano poc. osob. Nr. 118 do Podgórza-Płasz.
8·18 „ „ „ Nr. 118 do Krakowa

z Tarnowa. Połączenie w Tarnowie od Nowego Sącza, Jasła i Stróż. Kursuje od 1 czerwca do 30 września włącznie.

8·34 rano poc. osob. Nr 18 do Podg.-Płasz.
8·45 „ „ „ Nr 18 do Krakowa

z Podwołoczysk. Połączenia: w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy; w Borkach Wielkich od Grzymałowa; w Tarnopolu od Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec i Zbaraża; w Krasnem od Brodów; we Lwowie Podz. z Winnik, we Lwowie od Ickan, Stanisławowa, Rawy Ruskiej, Stryja, Podhajec, Sianek i Sambora; w Przemyślu od Nowego Zagórza, Chyrowa i Posady chyrowskiej; w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż i Jasła.

10·25 r. poc. miesz. Nr. 1061 do Podgórza Miasta
10·32 r. „ „ Nr. 1061 do Płaszowa

z Oświęcimia. Połączenia w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia; w Podgórzu-Płaszowie do Krakowa i Lwowa.

11·21 przed poł. poc. miesz. Nr. 462 do Podg.-Pł.
11·35 „ „ „ „ Nr. 462 do Krakowa

z Wieliczki; połączenie w Podgórzu-Płaszowie od Oświęcimia i Skawiny.

12·58 po poł. poc. osob. Nr. 6214 do Krakowa

Z Kocmyrzowa i Mogiły.

12·58 po poł. poc. os. sez. Nr 114 do Podg.-Pł
1·10 „ „ „ „ „ Nr „ do Krakowa

z Tarnowa. Kursuje w niedziele, czwartki i święta, w czasie od 1 czerwca do 30 września włącznie. Połączenie w Tarnowie z Nowego Sącza, Stróż, Jasła i Szczucina.

1·14 po poł. poc. osob. Nr. 14 do Podgórza-Pł.
1·24 „ „ „ „ Nr. 14 do Krakowa

ze Lwowa. Połączenia: w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora, Chyrowa i Posady chyrowskiej; w Jarosławiu od Sokala; w Przeworsku od Dynowa; w Rzeszowie od Jasła, w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów i od Nadbrzezia, w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż, Jasła i Szczucina.

1·48 po poł. poc. os. sez. Nr 1013 z Podg.-Miasta
1·53 „ „ „ „ „ Nr 1013 z Podg.-Pł.
2·05 „ „ „ „ „ Nr 44 z Krakowa

z Zakopanego i Rabki kursuje od 15 czerwca do 30 września, włącznie z wozami I, II i III klasy, kursującymi wprost z Zakopanego i Rabki do Krakowa. Połączenie w Suchej od Zwardonia i Żywca; w Kalwaryi od Wadowic i Bielska.

2·20 po poł. poc. posp. Nr. 6 do Krakowa

ze Lwowa. Połączenia: we Lwowie od Jaworowa, Rawy Ruskiej, Sambora, Stryja i Stanisławowa; w Przemyślu od Chyrowa, Posady chyrowskiej, Sambora i Stryja; w Przeworsku od Rozwadowa i Nadbrzezia.

3·19 po poł. poc. os. Nr. 414 do Podgórza-Pł.
3·30 „ „ „ „ Nr. 414 do Krakowa

z Wieliczki.

4·22 po poł. poc. os. Nr. 1011 do Podgórza M.
4·29 „ „ „ „ Nr. 1011 do Podgórza-Pł.
4·45 „ „ „ „ Nr. 42 do Krakowa

z linii transwersalnej od Stryja, Sambora, Nowego Zagórza, przez Suchę w Chyrowie od Przemyśla, Skawinę, Podgórze-Płaszów. Połączenia: w Stryju od Lwowa, Tarnopola, Stanisławowa i Ławocznego; w Drohobyczu od Borysławia-Tustanowic; w Chyrowie od Przemyśla; w Jaśle od Rzeszowa, Lwowa; w Zagórzanach z Gorlic; w Sączu od Orłowa; w Chabówce od Zakopanego; w Suchej od Żywca i Zwardonia; w Kalwaryi od Bielska i Wadowic; w Skawinie z Oświęcimia i Wiednia. Z Zakopanego do Krakowa wprost przechodzący wóz I i II klasy.

5·39 po poł. poc. os. sez. Nr. 116 do Podgórza-Pł
5·50 „ „ „ „ „ „ 116 „ Krakowa

z Tarnowa. Kursuje od 1 czerwca do 30 września włącznie. Połączenie w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza, Jasła przez Stróże i Szczucina, a od 15 czerwca do 30 września od Budapesztu, Koszyc i Orłowa.

5·54 po poł. poc. osob. Nr. 464 do Podgórza-Pł
6·10 wiecz. „ „ Nr. „ do Krakowa

z Wieliczki.

6·13 wieczór poc. osob. Nr. 16 do Podgórza-Pł.
6·23 „ „ „ Nr. 16 do Krakowa

z Podwołoczysk. Połączenia: w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy; w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Jaworowa, Rawy Ruskiej, Stryja, Ickan, i Sambora; w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora, Chyrowa i Posady chyrowskiej; w Przeworsku od Rozwadowa i Nadbrzezia; w Tarnowie od Nowego i Starego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza i Jasła przez Stróże i Szczucina, a od 15 czerwca do 30 września od Budapesztu, Koszyc i Orłowa.

7.06 wiecz. poc. osob. Nr. 6216 do Krakowa

z Kocmyrzowa.

8·05 wiecz. poc. posp. Nr 204 do Krakowa

ze Lwowa do Karlsbadu. Kursuje od 1 czerwca do 15 września włącznie. Wóz sypialny Podwołoczyska-Karlsbad (do Lwowa pociągiem Nr 4). Połączenia: we Lwowie od Podwołoczysk, Stanisławowa, Stryja, Rawy Ruskiej, Sianek, Sambora i Posady chyrowskiej; w Jarosławiu od Bełzca i Sokala; w Przeworsku od Dynowa, Nadbrzezia i Rozwadowa, w Rzeszowie od Jasła.

8.10 w. poc. posp. sez. Nr. 1001 do Podg.-Pł
8·23 „ „ „ „ Nr. 102 do Krakow.

z Zakopanego i Rabki, kursuje od 15 czerwca do 30 września włącznie z wozami I, II i III klasy wprost przechodzącymi z Zakopanego do Krakowa.

8·53 wiecz. poc. os. Nr. 1035 do Podgórza M.
8·59 „ „ „ Nr. 1035 do Podgórza-Pł.
9·12 „ „ „ Nr. 34 do Krakowa

z Oświęcima. Połączenie w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia; w Spytkowicach od Sierszy-Wodnej, Alwernii i Wadowic.

9·16 wiecz. poc. posp. Nr. 4 do Podgórza-Pł
9·24 „ „ „ Nr. 4 do Krakowa

z Podwołoczysk. Połączenia: w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy; w Borkach Wielkich od Grzymałowa; w Tarnopolu od Potutor, Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec; w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Ickan, Rawy Ruskiej, Stryja, Podhajec, Sianek i Sambora; w Przemyślu od Stryja, Sambora i Posady chyrowskiej; w Przeworsku od Nadbrzezia, Rozwadowa i Tarnobrzega; w Rzeszowie od Jasła; w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów, Nadbrzezia i Tarnobrzega; w Tarnowie od Budapesztu, Koszyc, Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza, Jasła przez Stróże i Szczucina.

10·36 wiecz. poc. osob. Nr. 24 do Podgórza-Pł.
10·45 wiecz. poc. osob. Nr. 24 do Krakowa

z Rzeszowa. Połączenia: w Rzeszowie od Jasła, w Dębicy od Rozwadowa, Nadbrzezia i Tarnobrzega; w Tarnowie od Budapesztu, Koszyc, Orłowa, Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza, Jasła przez Stróże i Szczucina; w Bierzanowie od Wieliczki.

10·50 w. poc. osob. Nr. 1021 do Podgórza-Miasta
10·56 w. „ „ Nr. 1021 do Podgórza-Płasz.
11·09 w nocy poc. osob. Nr. 46 do Krakowa

z Nowego Sącza przez Suchę, Skawinę, Podgórze-Płaszów. Połączenia: w Nowym Sączu od Budapesztu, Koszyc, Orłowa; w Chabówce od Zakopanego i Suchahory, w Suchej od Żywca i Zwardonia, w Kalwaryi od Bielska i Wadowic. Z Zakopanego do Krakowa wprost przechodzący wóz I i II klasy.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia po cenie 30 hal. na stacyach c. k. Kolei Państw., jakoteż w Krakowie w biurze spedycyjnem Bujańskiego, w księgarni Krzyżanowskiego, w cukierni Mauriziego, w handlu Fischera (linia A-B) i w handlu Porębskiego i Zimlera, oraz w miejskiem biurze c. k. kolei państwowej (Pałac Spiski).

Bank austryacko-węgierski.

Przy losowaniu odbytem dnia 8-go czerwca 1911 r. wylosowano:

4%owych na guldeny opiewających **listów zastawnych**, umarzalnych w **50** latach, K **1,288.000**,

4%owych na korony opiewających **listów zastawnych**, umarzalnych w **50** latach K **519.000**.

Wylosowane dnia 8go czerwca 1911 r. listy zastawne wypłacane będą począwszy od **1 października 1911 r.** w kasie hipoteczno-kredytowej Banku austryacko-węgierskiego w Wiedniu i we wszystkich zakładach Banku bezpłatnie.

Spis numerów listów zastawnych, wyciągniętych dnia 8go czerwca b. r., jakoteż nie podniesionych jeszcze z poprzednich ciągnień 4%owych listów zastawnych, wydają na żądanie wymieniona kasa i wszystkie zakłady Banku bezpłatnie.

Odsetkowanie wylosowanych listów zastawnych ustaje z terminem kuponu, który po odnośnem losowaniu bezpośrednio następuje — przeto względem listów zastawnych wylosowanych dnia 8-go czerwca b. r. z dniem **1ym października 1911 r.**

Wiedeń, dnia 8 czerwca 1911 r.

BANK AUSTRYACKO-WĘGIERSKI.

Popovics
gubernator.

Schlumberger
generalny radca.

Pranger
generalny sekretarz.

4562

W uroczej okolicy

blizko Zakopanego są słoneczne pokokoje z pięknym widokiem na Tatry, w pobliżu lasu i rzeki, zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia: **A. G.** poste restante **Zakopane.** 4627 1 3

Kosiarka

żniwiarka i rozbijacze do siana, wszystko w najlepszym stanie, do sprzedania. Wiadomość: S. Förster, Dołuszyce, Bochnia. 4625 1 6

Handel spożywczy

w Gliniku Maryampolskim, poszukuje zaraz pomocnika handlowego. 4631 1 3

W Poroninie

jeden lub dwa pokoje do wynajęcia z utrzymaniem lub bez. Wiadomość. E. W. Kraków, ul. Jabłonowskich 18, I. piętro, drzwi na lewo. 4639 1 2

Rutynowany nauczyciel

(z egz. wydziałowym) przyjmie na lipiec i sierpień lekcye za odpowiedniem wynagrodzeniem. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy“ pod „Nauczyciel 4620“. 4620 1 2

w Gimnazyum

prywatnem męskiem

prof. Stan. Jaworskiego

mającem prawa szkół publicznych, przyjmuje się wpisy na rok 1911/12 przez cały czerwiec. — Egzamina wstępne do kl. I. od połowy czerwca. Liczba uczniów ograniczona.

4333 **Rynek 17.** 4 11

SALON SZTUKI

w salach magazynu fortepianów firmy:

B. Gabryelska

Rynek główny 35 (Krzysztofory).

Dzieła najwybitniejszych malarzy polskich.

Salon otwarty od godziny 9—7 wieczór.

W niedzielę i święta zamknięty.

3971 **Wstęp bezpłatny.** 23 0

Sprzedaż także na spłaty do 20 miesięcy.

Pedagog

żonaty, przyjmie na czas wakacyj dzieci, a także dorosłych wraz z utrzymaniem, w celu wyczenia ich języka niemieckiego. Zgłoszenia pod **F. 50.** poste restante **Biała.** 4630 1 2

Tanio do sprzedania

pianino elektryczne, automat muzyczny, maszyna do prania, bilard Seifertowski. Wiadomość w hotelu Austria przy ul. Pawiej l. 6. 4636 1 3

12 i 24 tys. koron

jest do ulokowania na I lub II hipotekę. „Zet“ poste restante **Kraków.** 4623 1 3

Wiktor Barabasz

Skład fortepianów, pianin i harmonium

Kraków, Rynek gł. 39, Linia A-B.

Poleca instrumenta doborowe z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych. Wyłączne zastępstwo **L. Bösendorfera.**

Wielki wybór w instrumentach przegranych. 284 68 0

Czorsztyn.

Do wynajęcia pomieszkania letnie od 15 czerwca dla kilku rodzin z utrzymaniem lub bez. Śliczna okolica, widok na Tatry i ruiny, powierze bardzo zdrowe, Dunajec i lasy w pobliżu, ładne wycieczki. Dla amatorów sposobność do łowienia ryb. Porozumienia listowne: Leopold Sperling, Czorsztyn koło Nowego Targu. 4611 1 2

Żegiestów-Zdrój

Pensyonat w nowej willi

Izy Kotarbińskiej

pokoje słoneczne ze wspaniałym widokiem na Poprad i Węgry, z całem utrzymaniem od 7 koron. Kuchnia hygieniczna. 4619 1 0

Interes wywozowy bez ryzyka.

Rutynowany fachowiec poszukuje spólnika z 20.000 K do interesu wywozowego z poręczeniem nieryzykownego. Zgłoszenia pod **„Eksport“** poste rest. **Podgórze.** 4637 1 4

Dnia 16 czerwca 1911 r. o godzinie 9-tej przed południem w c. k. Sądzie powiatowym w Jaśle sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi posiadłość Siepietnica, składająca się z gruntów w obszarze około 93 morgów i budynków w bardzo dobrym stanie. — Posiadłość ta wraz z przynależnościami oszacowana sądownie na kwotę 119.398 kor., 44 hal. Najniższa cena wynosi 79.598 kor. 96 hal. — Warunki nabycia i wszystkie odnośne dokumenty można oglądać w c. k. Sądzie powiatowym w Jaśle, biuro Nr. 32. 4626 1 2

Lato 1911. **Lato 1911.**

MAGAZYN HENRYKA SCHWARZA

Kraków, ul. Grodzka l. 13. - - - - Telefon 43.

Adres telegr. „HASCHWARZ“, Kraków.

Nowości na lato: Etaminy, popeliny, fulary, płótna na suknie i kostyumy. — Gotowe płaszcze od kurzu i deszczu, kostyumy wełniane i płócienne od K 39·—, bluzy itd.

Własne pracownie. 2251 27 88 **Przy zakupnie korzystna wymiana rubli!**

Dom

piętrowy, murowany, narożnik, o 15 oknach frontu, a 29 ubikacyach, w tem 3 duże sale (obecnie szkoła), w dzielnicy IX (Ludwinów), dobrze się rentujący, nadający się na **fabryczkę** lub **zakład przemysłowy,** do sprzedania. Wiadomość w **Magazynie robót ręcznych „Iris“, Kraków, ul. Floryańska 32.** 3217 24 0

Droguerya Fr. Tanewskiego

w Białej

poszukuje młodego, zdolnego **współpracownika.** Biegli w języku niemieckim mają pierwsseństwo. 4618 1 3

Walne Zgromadzenie

Członków

Spółki rolniczo-przemysłowej

w Podgórzu

Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się **dnia 20 czerwca 1911 r.** o godzinie 6 po południu w lokalu własnym.

Porządek dzienny:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia;
2) Zmiana statutu z powodu zamierzonego przeniesienia siedziby Spółki z Podgórza do Krakowa;
3) Wnioski członków. 4635

Podgórze, dnia 10 czerwca 1911.

Spółka rolniczo-przemysłowa w Podgórzu

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

DYREKCYA

Karol Łuczko mp. **Lucyan Wędrychowski** mp.

Towarzystwo Zaliczkowe

w Dąbrowie

płaci od dnia 1 lipca począwszy, od wkładek oszczędności po pięć od sta (5%) i opłaca podatek rentowy.

4628 **Dyrekcya.**

Lokal

z instalacyą gazową i wodociągową, składający się z dwunastu ubikacyj, w tych łazienka i sala o powierzchni około 60 m², na pierwszem piętrze przy ulicy Zwierzynieckiej Nr 10, od 1 lipca b. r. częściowo lub w całości do wynajęcia. Wiadomość u właściciela ul. Krowoderska Nr 7, I piętro, od godziny 3 do 4 po południu. 4638 1 2

Handlowiec

poszukuje dobrego zastępstwa, większego inkassa lub też biurowego zajęcia. Na żądanie może złożyć większą kaucyę i dobre referencye. — W razie potrzeby pośrednictwo wynagrodzi. Zgłoszenia pod **„Mercur“** poste rest. **Kraków,** za okazan. kwitu inserat. 4313 4 4

Spólnika

finansisty z kwotą kor. 2.000 szukam do szerszego rozwinięcia sprzedaży ważnego artykułu toaletowego, z wysokim zyskiem. Zgłoszenia do 17 czerwca pod **Spólnik** poste restante **Kraków,** za kwitem inser. 4532 1 3

Mieszkanie

składające się z 4 pokoi, kuchni, łaźni i t. d. elektryka, gaz, zaraz lub od 1 lipca do wynajęcia, Ul. Bonerowska 5. 4317 9 10

Towarzystwo akcyjne

zjednoczonych fabryk paszy posilnej

sprzedaż swych słynnych w świecie wyrobów **Hypo** (zastępujących owies dla koni) i **karmy Z dla nierogacizny,** zamierza oddać na poszczególne okręgi Galicyi wypłacalnym kupcom na stały rachunek. Świetne polecenia, dobry zysk. Nasz dysponent p. Fraenkel będzie obecny dnia 19 czerwca **w hotelu Metropole w Krakowie.** Prosimy reflektantów o **spieszne** powiadomienie wraz z referencyami pod adresem Brüder Taussky, Centralbureau, Wiedeń, II., Praterstrasse 15. 4580 1 2

Od 300 do 500 koron ------- miesięcznie

zarobią osoby każdego stanu przez sprzedaż prawnie w państwie austryackiem dozwolonych papierów wartościowych i losów. Kaucya nie jest wymagana. Premie obligacyjne i spłaty tychże są u mnie tańsze, niż w innych firmach bankowych, przez co są pokupniejsze. Każdy agent dostanie osobno gratyfikacyę. Zapytania listowne w polskim języku. G. Braun, Budapeszt V. Bela u. 4587 1 3

Księgarnia G. Gebethnera i Sp. w Krakowie

poleca ostatnie wydawnictwa.

	Koron
Gliński K. **Ślub krwi.** Powieść	4·—
Gruszecki A. **Litwackie mrowie.** Powieść współczesna. Wydanie nowe	4·—
Jankowski M. **Kwiaty w ogrodzie** z 236 ilustr.	4·80
Orzeszkowej E. i *Z. Przybylskiego.* **Pieśń przerwana.** Obrazek sceniczny w 1 akcie. Wyd. II.	—·80
Paszkowski E. **Rozbitki.** Z kroniki kresowej	4.—
Przybylski Z. **Grajek.** Obrazek scen. w 1 akcie. Wyd. II.	—·80
Reymont W. **Wampir.** Powieść	4·80
Sienkiewicz H. **Za chlebem.** Bibl. uniw. lud. Nr 53	—·50
Wiek XIX. **Sto lat myśli polskiej.** Życiorysy, streszczenia i wyjątki tom VI. K 4·80, w oprawie	6·50
Wypisy historyczne ilustrowane dla użytku młodzieży przy nauczaniu dziejów powszechnych pod redakcyą K. Wachowskiego zeszyt 3-ci z 10 tablicami. Historya starożytna. Grecya. Opracowała J. Jastrzębowska	1·30

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 4192 3 3

Zakład wychowawczo-naukowy żeński

z internatem

H. STRAŻYŃSKIEJ

W KRAKOWIE, UL. FRANCISZKAŃSKA L. 1.

1) **Czteroklasowa szkoła** pospolita (z jęz. franc.),
2) **Ośmioklasowa** pensya z językami: franc. i ang., rysunkami, chemią, geometryą wykreśl., historyą sztuki **(dla ułatwienia matury realnej).**
3) **Gimnazyum ośmioklasowe** klasyczne **z prawem publiczności** i **maturą w zakładzie.**

Kierownikiem gimnazyum jest c. k. Radca szkolny Profesor

Antoni Mazanowski.

Grono tworzą profesorowie szkół średnich państwowych. Wpisy przedwakacyjne rozpoczynają się 1 czerwca; egzamina wstępne do klasy I. 17 i 27 czerwca, prywatne począwszy od 17 czerwca. — 3799 7 9

TURBANY

jak również wszelkie inne podkłady pod włosy - - - - - - - -

POTANIAŁY

Cena za sztukę od **70 hal. Najnowsze modele. Szczotki, Lustra, Grzebienie i Perfumy** na wagę - - - - - poleca

L. KORZENIOWSKI

w Krakowie - - - - ulica Floryańska L. 22.

3464 **(Wysyłki na prowincyę odwrotnie).** 7 0



Telegram! Tego jeszcze !!!nie było!!!

Rozdajemy 1500 K w nagrodach i gotówką!

Za rozwiązanie znajdującego się obok obrazka przeznaczyliśmy wymienioną wyżej kwotę. Każdy, kto znajdzie handlarza i pomaluje go, otrzyma **zegarek męski lub damski** wartości 20 K, lub na życzenie **gotówką 15 K.** Warunek, żeby ubiegający się o tę nagrodę przesłał zamówienie na wyborny łańcuszek „Fortuna“ z imit. złota i dołączył należytość za niego 1·75 K w markach listowych. Po nadejściu rozwiązań nastąpi rozdanie nagród. Wszelkie przesyłki adresować do: **Patria-Zentrale A. Seifert, Wiedeń, VII., Neubaugasse 63.** 4624

Nazwisko .... Miejscowość .... ulica ....

C. k. uprzyw. Galicyjski

Akcyjny Bank Hipoteczny

założony w roku 1867.

Kapitał akcyjny 20 milionów koron.
Kapitał rezerwowy 8 milionów koron.

Filia w Krakowie, Rynek 21.

Przyjmuje wkładki pieniężne oprocentowane od dnia złożenia.
Udziela pożyczek budowlanych.
Kantor wymiany, sprzedaż i kupno papierów wartościowych i monet.
Przyjmuje w przechowanie papiery wartościowe i zawiaduje depozytami.
Schowki depozytowe (Safe deposits). 419 24 0

Poleca jako pewną lokacyę

4% i 4½% listy hipoteczne, pupilarne bezpieczeństwo mające, używane na wadya i kaucye wojskowe.

Składy towarowe przy ulicy Zacisze.

Na lato

pokoje w Białym Prądniku Nr 17 w ogrodzie, do wynajęcia na dłuższy lub krótszy czas. 4465 2 2

Zarząd dóbr w Miżyńcu

ma na sprzedaż masło deserowe najlepszej jakości w 5 kg. paczkach po 2·80 kor., zaś kuchenne po 2·40 kor. 4441 4 4

Do sprzedania

szafy, łóżka, biurko duże, umywalnie różne, lustra, stoły, stołki, parawaniki, kasa ogniotrwała, maszyny do szycia ręczne, nożne, pierścieniowe i krawieckie i różne rzeczy, oraz meble. Najtaniej sprzedaje katolicki handel mebli używanych lecz w dobrym stanie, Kraków, ul. św. Jana L. 14, sklep. 4435 7 10

Do wynajęcia od 1 lipca

niedrogo, mieszkanie narożne, piękne, słoneczne, z balkonem, składające się z 5 pokoi, przedpokoju, kuchni, łazienki, pokoju służbowego, oświetlenie elektryczne, na II p. przy ul. Straszewskiego 2. 4046 8 0

Korzystna lokacya kapitału

na pierwszą hipotekę pierwszorzędnej realności w centrum Krakowa, poszukuje się do ulokowania zaraz 120 tysięcy kor. na przeciąg lat 5. Zgłoszenia przyjmuje **Dom handlowy Józefa Olkusznika,** Sławkowska 29. Tel. 1554. Pośrednictwo wykluczone. 4178 6 6

Ważne.

EMALIOWANIE ROWERÓW. Niklowanie, naprawy maszyn do szycia i pisania, przyjmuje instalacye i reperacye dzwonków elektrycznych, telefonów, gromochronów jak najtaniej i w najkrótszym czasie wykonuje **Zakład elektro-mechaniczny Puchały i Ski, Kraków, ulica Zwierzyniecka 5.** 4300 6 6

Do biura handlowego

poszukuje się panny, obznajomionej z buchalteryą, korespondencyą i stenografią, **oraz praktykanta** obznajomionego z czynnościami biurowemi. Oferty nadsyłać pod **„Zdolność“** poste rest. **Kraków,** za okaz. kwitu inser. 4472 4 6

Żaboty

w wielkim wyborze i bajecznie niskiej cenie - - - - - - poleca

Maryan Król

Kraków, Długa 10

3223 przystanek tramwajowy. 8 10

Uczeń

zamiejscowy, z ukończoną II gimnazyalną, realną lub wydziałową, znajdzie od 1 lipca umieszczenie w handlu pod firmą: **J. Kosterkiewicza wdowa i Sp. w Nowym Sączu.** — Zgłoszenia nie uwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 4384 3 3

Hipoteczne pożyczki

Na kamienicę w Krakowie, Lwowie, Warszawie i t. d., położone w śródmieściu, na długie lub krótkie termina z amortyzacyą lub bez amortyzacyi kapitału, Instytucyi zagranicznych.

Przeprowadza „Wulkan“, dom handlowy i przemysłowy, ul. Pawia l. 4 w Krakowie. Telefon 1551.

Wysokości pożyczek do 70% wartości udzielone być mogą **tylko na wielkie realności.** Oprocentowanie niskie, pośrednictwo wykluczone. 4362 5 5

Reumatyzm można wyleczyć!!

Bezpłatnie.

Jeśli cierpicie na reumatyzm, pedagrę, lumbago, scyatykę czyli „ischias“ i doktorzy pomódz Wam nie mogą, napiszcie pocztówkę na imię M. E. Traysera w Londynie i otrzymacie ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE próbną dozę leczniczego środka, dzięki któremu on sam został wyleczony, jak również setki innych osób, między którymi byli chorzy przeszło 30 lat cierpiący na tę chorobę. Środka owego używać można bez przerwy w swych zwykłych zajęciach. — Proszę pisać na adres: M. E. Trayser, No 158, Bangor House, Shoe Lane, London, England.

UWAGA. — Jeżeli potem WP. żądać będzie jeszcze tego środka, to dostać można na miejscu w aptece. 4425 1 18

Na nagrody szkolne

największy wybór książeczek, poleca

Księgarnia G. Gebethnera i Sp. w Krakowie. 4416 4 10

Lokal wielki

na skład wraz z piwnicą obszerną do wynajęcia zaraz. Wiadomość u p. Linkera, Jagiellońska 7. 4473 3 3

Kompletne urządzenia domowe

ubrania na dogodne spłaty wyrabia bezpłatnie: **Zastępst. banków. Lwów.** 3552 15 20

Mieszkania b. piękne, słoneczne, na I p., od 1 lipca do wynajęcia: 5 pokoi, 2 przedp., kuchnia, łazienka, spiżarka, z balkonem na ogrody i Park Krakowski, z wszelk. wygod., tosamo mieszkanie może być podzielone według upodobania. Ulica Szkolna 15, za fabryką cygar. 4320 3 3

Koncypienta

rutynowanego, poszukuje od 1 lipca lub sierpnia b. r. **adwokat Richter w Brzesku.** Warunki korzystne. 4364 5 6

Na lato

do wynajęcia we dworze, 6 km. od Krakowa, w zdrowej i pięknej okolicy, dwa pokoje z kuchnią, lub całem utrzymaniem. — Wiadomość: „Litera A.“ poste rest. Zielonki. 4500 3 3

Pokój mały

umeblowany, od 15 b. m. do wynajęcia. Ul. Basztowa 19, I p., drzwi na lewo. 4483 3 4

Dr Tadeusz Zapała

4511 otworzył 5 5

kancelaryę adwokacką

w Krakowie

przy ul. św. Krzyża l. 7 róg Mikołajskiej.

przesiedliwszy się z Nowego Targu.

Po najwyższych cenach kupuje używane ubrania męskie itp. **M. Schwarc,** Kraków, ul. Estery 11. Kartka wystarczy. 4035 6 20

L. 56423/1911. 4601 1 3
Prez.

Konkurs.

W myśl uchwał Rady miasta Krakowa z dnia 9 lutego i z dnia 1 czerwca 1911 r. rozpisuje się konkurs na następujące posady urzędników Budownictwa miejskiego w Krakowie:

a) w Dziale budownictwa lądowego (architektura i policya budowlana):

1) na trzy posady inspektorów Budownictwa miejskiego w IX. klasie rangi z płacą roczną 2800 K, z kwaterowem 960 K i dodatkiem budowlanym 400 K rocznie, oraz z prawem do czterech trzechleci po 200 K rocznie;

2) na dwie posady adjunktów Budownictwa miejskiego w X klasie rangi, z płacą roczną 2200 K, z kwaterowem 768 K i dodatkiem budowlanym 400 K rocznie, oraz prawem do trzech trzechleci po 200 K rocznie.

b) w Dziale inżynieryi:

3) na posadę inżyniera Budownictwa miejskiego w IX klasie rangi z poborami i prawami jak pod 1).

Do uzyskania jednej z powyższych posad wymaga się oprócz warunków ogólnych (jak nieposzlakowane życie, wiek poniżej lat 40, zupełna zdatność fizyczna do urzędowania), aby kandydaci wykazali się, iż ukończyli c. k. szkołę politechniczną (wydział architektury, względnie inżynieryi) i że złożyli drugi egzamin państwowy z dodatnim wynikiem.

Pierwszeństwo do otrzymania posady mają kandydaci, którzy posiadają odpowiednią praktykę w służbie autonomicznej, lub państwowej i mogą się wykazać ze złożenia egzaminu administracyjnego w c. k. Namiestnictwie.

Posady wymienione będą nadane prowizorycznie.

Po roku zadowalniającej służby i ewentualnie po wykazaniu się ze złożenia z dodatnim wynikiem egzaminu administracyjnego nastąpi stabilizacya z zaliczeniem czasu prowizorycznej służby do czasu policzalnego przy wymiarze emerytury.

Urzędnikom Budownictwa miejskiego nie wolno wyrabiać prywatnie planów, podlegających zatwierdzeniu Magistratu krakowskiego, a więc na wszelkie budowle w Krakowie, ani też budowli takich prowadzić.

Podania przy dołączeniu metryki urodzin, świadectw ze złożonych egzaminów, świadectwo zdrowia, oraz świadectw z odbytej praktyki, wraz z krótkim opisem przebiegu życia, należy wnosić do Prezydyum Magistratu najdalej do **dnia 30 czerwca 1911.**

Nadmienia się, że etat posad Budownictwa miejskiego obejmuje w dziale budownictwa lądowego 1 posadę rangi VI., 2 posady rangi VII., 3 posady rangi VIII., 4 posady rangi IX. i 1 posadę rangi X., w dziale zaś inżynieryi 1 posadę rangi VI., 3 posady rangi VII., 4 posady rangi VIII i 3 posady rangi IX

Z prezydyum Magistratu m. Krakowa.

Kraków, dnia 9 czerwca 1911.

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.